Nr. 122. Poniedziałek, 30 Maja 1882. **Rok 72.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Admistracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięcznie za dopłatą, pierwsi 75 ct, drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Najjaśniejszy Pan powrócił 27 b. m. z Brucku nad Litawą do Wiednia.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 12 maja b. r. mianować najłaskawiej prywatnego docenta w uniwersytecie Jagiellońskim dr. Antoniego **Rehmanna** nadzwyczajnym profesorem geografii w lwowskim uniwersytecie.

Conrad-Eybesfeld w. r.

Reskryptem z dnia 28 kwietnia 1882 r. l. 259 udzieliło c. k. Ministerstwo handlu i kr. węg. Ministerstwo dla rolnictwa, przemysłu i handlu Jakóbowi **Fedyczkowskiemu**, fabrykantowi mebli we Lwowie, wyłącznego przywileju jednorocznego na wynalezioną przez tegoż poprawną trumnę gotyckiego stylu. Opis przywileju, o którego zachowanie w tajemnicy upraszano, znajduje się w przechowaniu c. k. Archiwum przywilejowego.

Dnia 28 maja 1882 wydane i rozesłane zostały w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu zeszyty XVII i XVIII dziennika ustaw państwa.

Zeszyt XVII zawiera:
Nr. 47. Ustawę z 25 maja 1882 o ogólnej taryfie cłowej.

Zeszyt XVIII zawiera:
Nr. 48. Patent cesarski zwołujący sejmy Styryi Tyrolu, Gorycyi i Gradyski na 12 czerwca.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 maja.

Spragniony wypoczynku po długoletniej pełnej trudów i odpowiedzialności pracy politycznej, opuszcza hr. Beust widownię publiczną z tą błogą świadomością, że działalność jego najpierw w Saksonii a później w Austryi była wydatną w piękne zasługi i historyczne rezultaty. Do świadomości tej uprawnia go nadzwyczaj łaskawe uznanie otrzymane od Najjaśniejszego Pana w ogłoszonem piśmie odręcznem, a w drugim rzędzie sympatyczne pożegnanie, jakie mu zasyła opinia Europy przez najpoważniejsze organa.

Z nazwiskiem hr. Beusta łączy się nierozdzielnie ważny okres dziejowy, okres przekształcenia środkowej Europy i nowego ugrupowania się mocarstw. W walce z tym nowym prądem dziejowym, który wyszedł z Berlina i znalazł genialnego kierownika w ks. Bismarcku, hr. Beust uległ dopiero po wytężeniu wszystkich sił i w wyczerpaniu wszelkich środków, uległ w taki sposób, że należy mu się taka sama sympatya, jakiej świat nie odmawia żołnierzowi zwyciężonemu ale nawet wśród katastrofy walecznemu. Przeniosłszy się z Drezna do Wiednia, hr. Beust złożył takie dowody bystrego i głębszego umysłu politycznego, że chociaż jako zwyciężony przez nowy prąd polityczny nie miał po swej stronie tej powagi, jaką nadaje zawsze sukces nawet miernym mężom stanu, mimo to zatrzymał wielką powagę w Europie, nietylko jako minister wielkiego państwa, lecz jako mąż stanu niezwykłej miary. Znalazłszy odmienne warunki działania w Wiedniu hr. Beust, pojmując sumiennie obowiązki swoje dla nowej ojczyzny, nie wahał się uczynić ustępstw dla nowego porządku rzeczy, nawet nagiąć się do konsekwencyj. które porządek ten za sobą sprowadził, a których żadna siła już odwrócić nie mogła. To też w r. 1870 hr. Beust rozbroił lojalnością swoją nawet tych, którzy widzieli w nim jeszcze ciągle największego przeciwnika zmian dokonanych. Za rządów hr. Beusta zawiązał się blizki i tak serdeczny dziś stosunek przyjaźni między Niemcami a monarchią austryacko-węgierską. Wiadomo, że pierwszym aktem w tej zmianie stosunków była pamiętna nota ks. Bismarcka, wystosowana w r. 1870 z Wersalu do Wiednia.

W historyi wewnętrznej polityki austryackiej nazwisko hr. Beusta zapisane zostanie pomiędzy najgłośniejszemi i najsympatyczniejszemi. Hrabia Beust był właściwym twórcą tej konstytucyi dualistycznej, która przetrwała dotąd wiele ciężkich prób a mimo to nietylko nie osłabła, lecz owszem tak głęboko zapuściła korzenie, że nie ma dziś na całym obszarze monarchii stronnictwa lub frakcyi, któraby w programie swoim obalenie dualizmu wybierała za punkt wyjścia i początek nowego ustroju. Kiedy ugoda z Węgrami i dualizm miały już zwycięztwo zapewnione, ozwał się jeden z najwybitniejszych reprezentantów centralistycznego kierunku: Tylko cudzoziemiec mógł podzielić monarchię na dwa państwa! Był to przykry, a jak kilkunastoletnia praktyka polityczna okazała, zupełnie niewłaściwy zarzut nieznajomości stosunków. Bystry umysł hr. Beusta zoryentował się od razu w stosunkach austryackich, trafił w rdzeń wewnętrznych kwestyj i stworzył ustrój konstytucyjny, który pozwolił państwu rozwinąć się nietylko ekonomicznie i politycznie, lecz nadto podniósł jego znaczenie tak, że wśród ostatnich zawikłań wojennych głos jego był słuchany nawet przez zwycięzców, i w stanowczych chwilach wywierał wpływ rozstrzygający, że dziś wśród ciszy pokojowej Europa widzi i ceni w niem najpewniejszą gwarancyę normalnego i spokojnego rozwoju stosunków, że jednem słowem dualistycznie zorganizowana monarchia austryacko-węgierska, jako mocarstwo, ma obok siebie tylko równe sobie, ale nie wyższe potęgi. Ważną część zasługi za te wielkie dzieło przyzna historya hrabiemu Beustowi.

Sprawy krajowe.

(Przemysł naftowy).

I.

(§) Podaliśmy niedawno w dosłownym przekładzie wniesiony przez Rząd do Rady państwa projekt ustawy regulujący stosunki prawne przemysłu naftowego. Do projektu dołączony został wyczerpujący wywód, który przedstawia historycznie koleje, jakie ta sprawa przechodziła, daje obraz obecnego stanu rzeczy, a nadto objaśnia ważniejsze postanowienia projektowanej ustawy. Tak treść sama tego wywodu jak i ważność przedmiotu wymaga streszczenia główniejszych przynajmniej ustępów.

Ustawa górnicza zalicza do minerałów zastrzeżonych także żywice ziemne, wskutek czego powstała w r. 1855 kwestya, czy pojawiające się w północnych i północno-wschodnich Karpatach olej ziemny (nafta) i wosk ziemny (ozokerit) mają być zaliczone do żywic ziemnych i jako takie podpadać pod postanowienia ustawy górniczej. Ministerstwo skarbu orzekło w r. 1855, jako ówczesna najwyższa instancya górnicza, że wosk ziemny ma być zaliczony do kategoryi minerałów zastrzeżonych, a w r. 1860 rozciągnęło tę interpretacyę ustawy górniczej także na olej ziemny. Wydawszy takie oświadczenie, ministerstwo skarbu ułożyło zarazem przepisy przejściowe o przedsiębiorstwach, które powstały tymczasem w sposób nieodpowiadający postanowieniom ustawy górniczej. Wskutek przedstawienia Sejmu galicyjskiego powyższe rozporządzenie ministeryalne zostało najwyższem postanowieniem z 22 stycznia 1862 o tyle uchylone, że wyłączono naftę z kategoryi minerałów zastrzeżonych, o ile służy do oświetlenia. W cztery lata później, wskutek podobnego przedstawienia Sejmu bukowińskiego, powyższe postanowienie cesarskie rozciągnięte zostało także na Bukowinę. W myśl obu tych postanowień cesarskich ministerstwo skarbu orzekło w r. 1865, że postanowienie cesarskie obejmuje także wosk ziemny. Odtąd tedy nafta i wosk ziemny stanowią w Galicyi i na Bukowinie przynależność gruntu a eksploatacya podejmowana być

---

5)

NIEWOLNIK KUPIDYNA

SZKIC PORTRETOWY.

(Dokończenie.)

Karolkowi zaś zdawało się, iż tyle zrobił dla duszy i pamięci swojej pierwszej kochanki, bo tak się za nią modlił gorąco i tak ją podniósł po śmierci nad poziom towarzyski jej właściwy, tak uidealizował i takim romantycznym urokiem otoczył w opinii stolicy świata, że nic sobie nie wyrzucał więcej. Uspokoił się, nie czując najlżejszego ciężaru na sumieniu.

Nie był to już zresztą lekkomyślny młodzieniec. Kosztowały go wprawdzie wiele tryumfy paryskie, ale inaczej być nie mogło, wszyscy płacić musieli. Retoryka romantyczna i krasomowcze popisy miały w Paryżu tyle tylko znaczenia, o ile poprzedzała je uwertura złotych dźwięków. Pomimo tego był względnie oszczędny, żył z kredką, napoleondorów przez okna nie wyrzucał, bo czuł że i przez drzwi dość szybko wychodzą.

Zresztą, dzięki upodobaniom wrodzonym, dzięki wspomnieniom z „doliny miłości", zbratanym potrosze z dobrym tonem i przyzwoitością, nie zagrzebywał się bezwzględnie w pół-światku. Przeciwnie, duszno mu w nim było. Uciekał zatem często do prawdziwego świata. Chciał tam odświeżać się, chciał wskrzeszać dawne ideały. Ale jakby na złość, ówczesne wyższe towarzystwo paryskie spoglądało z zachwytem a może i z tajoną zazdrością na dziedzinę należącą do tak zwanych kokotek. Najdystyngowańsze damy patrząc na zwycięztwa, jakie codziennie odnoszą, widząc, jak podbijają coraz to szersze koła płci brzydkiej, zaprzęgającej się ochoczo do ich wozów tryumfalnych, zaczęły je naśladować w mowie, w żargonie, ruchach, tualetach a nawet w pewnym cynizmie poglądów. Pożyczyły od nich nazwę, przekształcając ją tylko trochę. Ochrzciły się mianem: *cocodettes*. Arystokratyczne *de*, wsunięte w środek wyrazu, było jeszcze wprawdzie granicą między dwoma światami, ale zbyt słaba baryera pękała dość często; przynajmniej pozornie. Karolek, zawsze naiwny i parafiański — jakkolwiek okrzesany z grubego w Rzymie i wypolerowany w Paryżu — nie umiał nieraz zdać sobie sprawy z dziwnej metamorfozy. Nie rozumiał, że jedno i to samo, w odmiennem świetle przedstawione, wydawać się może to miłem to szkaradnem, że tło zmienia często charakter przedmiotu. Ale wierny przyzwyczajeniom, nie rozumował, nie zastanawiał się, nie badał, stał tylko uparcie i stale przy rozkosznym sztandarze, kędyby go nie wzniesiono. Zresztą, nie domyślał się nigdy, gdzie się jeden świat kończy a drugi rozpoczyna. Trudno mu było zdobyć się na tyle bystrości. A wreszcie co? Sceptycyzm nie ogarniał go wcale; żył romantycznemi uniesieniami, frazes wolał od prawdy, a dekoracye zastępowały mu naturę.

Nagle nadchodzić zaczęły z Warszawy, z początku głuche, później głośne i groźne wieści, które strachem przejęły Karola. Stanem kraju nie zajmował się nigdy, nie miał przekonań, wszystko bowiem co ludzkie, utopił w rozkosznem życiu, poświęconem pogańskiej czci dla ślepego syna bogini, zrodzonej z morskiej piany. Ale praktyczny w interesach i nie lubiący małych odsetek, jakie bogata Francya daje od kapitałów bezpiecznie ulokowanych, znaczną część swego mienia pożyczył przed paru laty obywatelowi z Królestwa Polskiego, na dobrą hipotekę, na ośm procent. Z natury nie cierpiał wszelkiego hazardu, więc w grze giełdowej nie szukał zysków, za którėmi towarzysze jego gonili. To, co miał z sobą, przejadał spokojnie, wiedząc, że to, co w kraju posiada, wystarczy mu na starość. Tymczasem wypadki nieprzewidziane, następujące po sobie z niesłychaną szybkością, druzgotały dawny porządek rzeczy i groziły mu ruiną. Przeczekawszy parę niepokojów i zawichrzeń, wrócił do rodzinnej ziemi, aby ze smutkiem przekonać się, że jedna tylko deska ratunku dlań pozostaje.... ożenienie.

Była to dla niego ostateczność okropna. Zdawało mu się, że Opatrzność stworzyła go na kawalera i że jarzmo małżeńskie nigdy nie będzie ugniatało jego karku. Przyrzekał wprawdzie kochankom ślubne obrączki, ale to w uniesieniu.... w zachwycie, dla deklamacyi.

W salonach warszawskich powitano go życzliwie, bo rozgłos zagraniczny przyniósł o nim tak pochlebne wieści, że wszyscy czuli się poniekąd obowiązani przyjmować go jak znakomitość prawdziwą. Wyrywano go sobie, zapraszano, fetowano. Jakże nie miano go uczuć? przecież tak świetnie reprezentował społeczeństwo nasze zagranicą. Była chwila, że cieszył się w „syrenim grodzie" większą popularnością od Artot, Sarassatego a nawet słynnej Teresy.

To go jednak nie pocieszało. Przeciwnie, smucił się, patrząc na jednomyślne objawy należnego mu uznania i żalił się przed hrabiną Z. (dawną znajomą z Rzymu) mówiąc patetycznie:

— Ja.... ja.... istota wyższa, dusza poety, ja, którego wyobraźni niezależnej nikt okiełznać nie zdołał, mam pójść w jasyr małżeństwa.... Sprzedać się za marne pieniądze.... oddać moje serce w pańszczyznę!...

Bił się w piersi, deklamował, perorował — a hrabina uśmiechała się i szeptała ciągle:

— Nie bój się pan.... Jakoś to będzie.... Zakochasz się.... a ja cię wyswatam.

On całował jej ręce.... i wzdychał.

I stało się, jak przepowiedziała.

Na jednym z balów w Resursie kupieckiej Karol zakochał się w ślicznej, niewinnej, skromniutkiej, ośmnastoletniej, milionowej dziedziczce. Była to osóbka urocza, blondynka, pulchniutka, z dołeczkami na rumianej twarzyczce, z oczkami niebieskiemi jak turkusy. Istny aniołek. Na dobitkę nazywała się Leontyna, co po polsku zdrabniało się na Leosia.... chociaż do pierwszej, dawnej Leosi z Waliniec nie była wcale a wcale podobna. Zresztą ani jednej takiej różowej, świeżej, okrąglutkiej — jak laleczka woskowa — nie znalazłby na kartach księgi pamiątek naszego Don-Żuana.

Hrabina, przedstawiła swego protegowanego jej rodzicom, Raucherom, bogatym przemysłowcom niemieckiego pochodzenia, ale dawno już osiadłym w Warszawie. Karol oświadczył się.... oświadczenie mile przyjęto.

W owym dniu dżdżystym i wilgotnym — którego opisem rozpoczęliśmy nasze opowiadanie — Karol był już szczęśliwym mężem nadobnej Leosi numer drugi. Wczoraj, przed ołtarzem, ksiądz związał stułą ich dłonie na

może prawnie tylko przez właściciela gruntu albo przedsiębiorcę na którego tenże to prawo swoje zleje.

Wnet uczuć się dały ujemne strony tego stanu. W nierównie mniejszej liczbie wypadków eksploatacyi występowali sami właściciele gruntu jako przedsiębiorcy; zazwyczaj właściciele gruntu sprzedawali lub wydzierżawiali swoje prawo do eksploatacyi innym osobom. W skutek tego powstała wielka liczba przedsiębiorstw w obrębie małych przestrzeni gruntu, a ponieważ w Galicyi posiadłość gruntowa bardzo jest rozdrobniona, więc przedsiębiorstwa nie rozporządzają przestrzeniami do rozwoju potrzebnemi.

Powyższa okoliczność, a dalej brak kapitałów i fachowych wiadomości technicznych u przedsiębiorców i niepewność prawa wydobywania nafty, opierającego się najczęściej na dzierżawie, która ustaje w chwili sprzedaży gruntu, zatamowały rozwój przemysłu naftowego i doprowadziły do stanu zgubnego tak pod względem ekonomicznym jak i górniczym. Za tem poszła w konsekwencyi niestosunkowo znaczna dewastacya gruntów, nieprodukcyjne marnotrawstwo pracy i kapitału, wreszcie wzrost kosztów produkcyi niemal do wysokości ceny targowej artykułu.

Usiłowano wprawdzie usunąć najdotkliwsze usterki statutami, ustanowieniem inspektorów kopalnianych lub zaliczeniem przedsiębiorstw naftowych do kategoryi koncesyonowanego przemysłu, ale ostatecznie przeważyło przekonanie, że zupełna reforma da się osiągnąć tylko przez zaprowadzenie ogólnej wolności górniczej i niezawisłości przemysłu naftowego od własności ziemi. Podejmując tę reformę w r. 1873 w przedłożonem Sejmowi galicyjskiemu i bukowińskiemu do zaopiniowania przedłożeniu, rząd wiedział dobrze, że nie da się ona dokonać bez pewnego ograniczenia obecnych praw właścicieli gruntu. Starając się osłonić prawa właścicieli gruntów, o ile to możliwem było bez nadwerężenia zasady wolności górniczej, postanowieniami przejściowemi, mianowicie zaprowadzeniem kilkuletniego terminu do korzystania z praw, Rząd liczył tem więcej na ofiarność właścicieli gruntu, że rozwój i rozkwit tak ważnej gałęzi przemysłowej mógł w krótkim czasie powetować poniesione straty wzrostem renty gruntowej a tem samem i wzrostem wartości gruntu. Wydział krajowy w Czerniowcach imieniem sejmu bukowińskiego zgodził się na projekt rządowy, ale Sejm galicyjski na posiedzeniu z 16 stycznia 1874 r. odmówił aprobaty swojej, ponowił tę uchwałę 12 maja 1875 r. i w rezolucyi wtedy uchwalonej wezwał rząd do uregulowania przemysłu naftowego na obecnej podstawie prawnej. Na posiedzeniu z 18 października 1878 r. uchwalił Sejm galicyjski samodzielnie opracowany projekt ustawy na podstawie przynależności oleju i wosku ziemnego do gruntu. Projekt ten nie uzyskał sankcyi, gdyż obejmował także postanowienia, wpadające w zakres ustawy górniczej a więc należące do kompetencyi Rady państwa.

Niepewność stosunków prawnych przy wydobywaniu nafty i wosku ziemnego i w ogóle niepomyślny stan przemysłu tego pod każdym innym względem wymaga rychłego uchwalenia norm stałych. Ponieważ jednak nie można ani ograniczyć, ani znieść praw właścicieli gruntu wbrew ich woli, ponieważ dalej niepodobna wystąpić przeciw zasadzie przynależności oleju i wosku ziemnego do gruntu, zasadzie, która zrosła się już z poczuciem prawnem ludności, przeto przedłożenie rządowe ma na celu tylko takie uregulowanie stosunków prawnych, któreby nie wykraczało po za powyższą zasadę. W ten sposób także Sejm galicyjski postawił kwestyę na zeszłorocznej sesyi swojej, wzywając Rząd, aby do konstytucyjnego traktowania predłożył projekt ustawy orzekający, że olej i wosk ziemny mają być i nadal uważane za przynależność gruntu, że jednak prawo wydobywania może być zgodnie z wolą właściciela gruntu oddzielone od niego i zapisane do księgi publicznej jako prawo samodzielne. W myśl uchwały Sejmu galicyjskiego prawo wydobywania nafty ma być poddane dozorowi organów fachowych a prowadzenie kopalń może być poruczone tylko osobom, których uzdolnienie do tego uznanem zostało.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 27 maja.

(*J. G.*) Pan Marszałek dr. Zyblikiewicz po tygodniu pobytu w stolicy państwa zapewne z zadowoleniem opuścił dziś Wiedeń, gdyż przygotowania do wprowadzenia w życie galicyjskiego Banku krajowego szczęśliwie posunęły się naprzód o krok jeden tylko, ale wielki i ważny. Rzec można, że uchwalona przez obie Izby Rady państwa ustawa o nadaniu przyszłemu Bankowi krajowemu prawa egzekucyi politycznej, rozstrzygnęła jednę z najżywotniejszych kwestyj wiążących się z sprawą Banku; ustawa ta była dlań poprostu *conditio sine qua non*. Uznał to Sejm, dodając do uchwały swej o założeniu Banku rezolucyę o egzekucyi politycznej dla jego należytości; wraz z Sejmem zaś uznała to komisya prawnicza Izby poselskiej, w której sprawozdaniu drukowanem (referent pos. Spławiński) powiedziano: „Skuteczności można po działaniu Banku krajowego, szczególnie jego oddziału hipotecznego, spodziewać się wtedy tylko, gdy Bank udzielać będzie ludowi wiejskiemu jak najtańszego kredytu, gdy jak najtroskliwiej unikać będzie nagromadzenia się zaległości, i gdy należytości swe ściągać będzie sposobem jak najszybszym i jak najmniej kosztownym; to zaś byłoby zupełnem niepodobieństwem, gdyby trzymano się żmudnej i połączonej z wieloma kosztami drogi sądowej.“ Wraz z Sejmem zaś i komisyą Izby poselskiej uznaje to także komisya prawnicza Izby wyższej, która, wskazawszy na zgubność nagromadzenia się zaległości procentowych i t. p., niebezpiecznego w pierwszym rzędzie dla dłużnika, a potem i dla skutecznej działalności zakładu kredytowego, w sprawozdaniu swem, spisanem przez przewodniczącego swego i zarazem sprawozdawcę, p. bar. Hyego, powiada: „Jest to rzecz wielce pożądana, a nawet poprostu konieczna, żeby przyszłemu galicyjskiemu Bankowi krajowemu nadano prawo egzekucyi politycznej, jaka istnieje mianowicie dla podatku gruntowego, bo tylko w ten, w ogólności o wiele tańszy sposób i także pospieszniejszy, można zapobiedz tak bardzo zgubnemu nagromadzaniu się znaczniejszych zaległości procentowych, zwłaszcza że, jak uczy doświadczenie, zazwyczaj już samo pojawienie się egzekutora wojskowego, przynajmniej zaś kilkudniowy pobyt jego w domu dłużnika zniewalać zwykł chłopa galicyjskiego do wynalezienia sobie środków na spłacenie drobnego z początku długu.“

Że nadanie galicyjskiemu Bankowi krajowemu rzeczonego prawa nie jest rzeczą niesłychaną ani nową, dowodzą sprawozdania tak p. Spławińskiego, jak bar. Hyego dosyć licznemi przykładami. I tak posiadają je od lat blisko sześćdziesięciu Towarzystwa wzajemnej asekuracyi od ognia w Czechach, w Górnej i w Dolnej Austryi, dalej Bank austro-węgierski (ust. z d. 27 czerwca r. 1878), wiedeńska *Bodencreditanstalt* (rozp. z d. 1 czerwca r. 1864), wiedeński Zakład lombardowy (obwieszczenie z d. 24 czerwca r. 1864) i Bank austro-angielski (obwieszcz. z d. 28 lipca r. 1864). Sprawozdanie bar. Hyego nadto powiada: „Komisya mniema, że powinna zalecić wys. Izbie nadanie galicyjskiemu Bankowi krajowemu prawa tego tem usilniej, że było ono nadane patentem cesarskim z dnia 3 listopada r. 1841 także Zakładowi kredytowemu stanów galicyjskich dla tabularnej większej posiadłości ziemskiej, a więc tem słuszniejsze jest dla instytucyi obliczonej na małą posiadłość włościańską“.

Zresztą przyznać trzeba, że najdobitniej uzasadniona jest potrzeba egzekucyi politycznej dla przyszłego Banku krajowego w motywach samego projektu rządowego, gdzie powiedziano dosłownie co następuje: „Rezolucyę Sejmu galicyjskiego, domagającą się egzekucyi politycznej dla galicyjskiego Banku krajowego, rząd dokładnie rozważywszy, postanowił wnieść do wysokiej reprezentacyi państwa projekt właściwy i zalecić jej gorąco jego przyjęcie, a to dla całkiem wyjątkowego i szczególniej, niekorzystnego położenia rzeczy w Galicyi pod względem hipotek włościańskich. Akcya rozpoczęta przez Sejm uchwałą o założeniu nowej instytucyi kredytowej, mająca na celu wydźwignienie kraju z tak opłakanego stanu rzeczy, przedstawia się jako s p r a w a w y b i t n i e p u b l i c z n e g o i n t e r e s u, a w poparciu tej akcyi ze strony państwa przez użyczenie jej władzy przymusowej, jaka służy państwu przy ściąganiu należytości opartych na prawie publicznem, rząd widzi jedynie właściwy sposób, by tejże akcyi zapewnić skuteczność. Tylko przez powtarzaną za każdym razem, a niebardzo dla dłużnika kosztowną interwencyę organu przeznaczonego do przeprowadzenia egzekucyi politycznej można z góry zapobiedz nagromadzeniu się zaległości w procentach i dorocznych ratach należytości hipotecznych, pochodzących już to z pożyczek udzielonych przez sam bank, już to z nabytych przezeń sposobem cesyi wierzytelności, które to nagromadzanie się przy dłuższej zwłoce sprowadziłoby nieuniknionym sposobem ekonomiczny upadek takiego dłużnika. Zważywszy zresztą, że egzekucya przedsiębrana przez sądy na nieruchomościach w Galicyi z powodu powolnego postępu zakładania ksiąg gruntowych jest zawsze jeszcze połączona z wielkiemi kosztami i że przeto egzekucya polityczna przedstawia się także jako słuszna ze względu na samego dłużnika, tudzież że w wypadku niniejszym chodzi o instytucyę krajową, pozostającą pod nadzorem Sejmu i Wydziału krajowego, która to instytucya pod względem wiarogodności wyciągów ze swych ksiąg, zasługuje z pewnością na całe zaufanie — wobec takich rękojmij z jednej, a tak nagłej potrzeby z drugiej strony, znikną pewnie wszelkie wątpliwości zasadnicze, jakieby przytoczyć można przeciw postanowieniom niniejszego projektu rządowego.“

Możnaby mniemać, że w obec tak dobitnego umotywowania rzeczywiście znikąd nie powstanie przeciw projektowi rządowemu opozycya. A jednak znaleźli się oponenci, i to nie na lewicy Izby, lecz w niewielkim zastępie nowej frakcyi, która na to właśnie wyłoniła się, a raczej wyłamała się z stronnictwa Hohenwartowego, aby pod przywództwem książąt Liechtensteinów i Lienbachera przy lada sposobności oponować własnym aliantom z prawicy.

Opozycya frakcyi tej przeciw nadaniu Bankowi krajowemu prawa egzekucyi politycznej zasadzała się dla pozoru na twierdzeniu, że to niebywały wyjątek, którego równem prawem mogłaby żądać dla siebie każda instytucya kredytowa. Pan Lienbacher nie wiedział, że to nie wyjątek; dopiero gdy przytoczono szereg wymienionych powyżej przykładów, datujących się po części z przed sześćdziesięciu lat, opozycya musiała zwinąć chorągiewkę. Ale chociażby to był wyjątek, wysnuta ztąd konkluzya, że mogłaby go żądać każda instytucya kredytowa, byłaby mylna i opozycya niesłuszna. Prawo egzekucyi politycznej bowiem ma służyć tylko hipotecznym pożyczkom Banku krajowego, a nie interesom bankowym w ściślejszem tego wyrazu znaczeniu. Za punktualną zaś wypłatę kuponów i samychże listów zastawnych, które będą podstawą hipotecznego kredytu Banku, ręczy fundusz krajowy, który go też uposaża, przez co hipoteczne wierzytelności Banku stają się wierzytelnościami funduszu krajowego i w ten sposób przedstawiają się one, mojem zdaniem, jako coś zupełnie analogicznego z innemi należytościami funduszu krajowego, mianowicie z dodatkami do podatków. Skoro zaś dla dodatków do podatków istnieje egzekucya polityczna, jako norma naturalna, przeto nadanie jej funduszowi krajowemu co do hipotecznych należytości bankowych za pomocą osobnej ustawy oznacza właściwie tylko dopełnienie formalności, uroczyście zatwierdzającej to, czego logika wymaga. Egzekucya polityczna dla funduszu krajowego ma na celu postawić go w możności spełnienia swych zobowiązań; przez przyjęcie atoli odpowiedzialności za hipoteczne interesa Banku krajowego rozszerza się zakres zobowiązań funduszu krajowego i dlatego też powinna mu być rozszerzona możność uiszczenia się z nowoprzybyłych zobowiązań właśnie o tyle, o ile mu ich przybyło. Wszakże Sejm, chcąc mieć w pogotowiu pokrycie na ewentualne straty Banku krajowego w interesie hipotecznym, mógłby uchwalić podwyższenie dodatków do podatków o kilka centów, aby z tej podwyżki utworzyć fundusz rezerwowy; a w takim razie obyłby się bank krajowy, będący co do hipotecznych interesów swych tylko organem funduszu krajowego, bez osobnego prawa egzekucyi politycznej. Ale ponieważ Sejm nie chciał *quasi per abusum* uciekać się do tego wybiegu; ponieważ nadto wybieg ten salwowałby tylko fundusz krajowy, ale nie zapewniałby zarazem Bankowi skutecznej działalności, ponieważ tedy Sejm lojalnie wystąpił z żądaniem nadania Bankowi osobno prawa egzekucyi politycznej, przeto też lojalność wymagała nadać mu to prawo.

Bądź co bądź, ustawa przyszła do skutku; a jednak znowu nie tak, jak projektował był rząd, nie w całej rozległości projektu rządowego. Znaczne stosunkowo rozszerzenie go co do formy przez komisyę Izby poselskiej nastąpiło z uszczerbkiem dla treści merytorycznej. Komisya uznając, „że akcya rozpoczęta przez Sejm galicyjski w interesie ogółu godna jest poparcia także od państwa“, dopatrzyła się w projekcie rządowym zbyt daleko posuniętego poparcia państwowego. Podczas gdy projekt rządowy chciał dla banku prawa egzekucyi politycznej co do wierzytelności hipotecznych i procentów od nich, tudzież rat dorocznie płatnych, komisya ograniczyła ją tylko na procenta i raty. Dalej wedle projektu rządowego egzekucya miała być dekretowana na podstawie samego wyciągu z ksiąg głównych banku; komisya zaś każe bankowi legitymować się co do pretensyi w ogóle dokumentem obligacyjnym, a wyciąg z ksiąg głównych uważa tylko za dowód wysokości kwoty, która przez egzekucyę polityczną ma być ściągnięta. Nakoniec dodała komisya nowy paragraf, wedle którego osobie, przeciw której egzekucya jest zadekretowaną, wolno z dostatecznemi dowodami w ręku, zaprotestować przeciw egzekucyi u sądu, który chwilowo zawiesi egzekucyę i orzeknie, czy w ogóle lub o ile egzekucya polityczna jest dozwolona. Komisya Izby wyższej uznała zmiany te za rzeczywistą naprawę projektu rządowego i w tej też formie ustawa oczekuje teraz sankcyi.

---

zawsze w rzęsiście oświeconym kościele panien Wizytek, w obecności całej bogatej i dystyngowanej Warszawy; dziś więc mógł już Karol spokojnie i wesoło w przyszłość spoglądać. Nowe się przed nim otwierało życie.

A jakie?

O! całkiem różne od pierwszego.

Dzieweczka skromniutka, przed ślubem potulna i cicha jak baranek, wkrótce po ślubie krótko wzięła pana męża w ręce. Ta o anielskich oczach istota, zamanifestowała w pożyciu małżeńskiem energię niepospolitą. Czynna i zabiegliwa w sprawach majątkowych, obracająca swoim posagiem z doświadczeniem wytrawnego finansisty, nie spuszczała oka z Karola i nie dała mu ani razu popaść w błędy kawalerskiego żywota. Utrzymywała dom na stopie pańskiej, wspaniałej, ale z oszczędnością i rachunkiem kupieckim. Mąż jej opływał jak pączek w maśle we wszystkie wygody życia, jednakże pensyjkę jego przeznaczoną na drobne przyjemności ograniczyła do *minimum*. W świat nie puszczała go nigdy samego, zawsze mu towarzyszyła, a przyjmowała u siebie tylko doletnie, poważne matrony, które już nie mogły zawrócić głowy spętanemu jej nieustanną bacznością Karolowi.

Dopóki Leosia podobną była do aniołka szło to jakoś jako tako — ale pani Karolowa zaczęła tyć niezmiernie, zaokrąglać się coraz bardziej, coraz bardziej.... a lilie i róże młodości, zdobiące niegdyś jej pulchną twarzyczkę, przechodząc wszelkie gradacye barw, wzmacniających się ciepłemi tonacyami, przeszły w pons, podobny do tła indyjskiego szala. Utoczone ramiona i zgrabniutkie łapki grubiały także. Gors wzbierał w zatrważający sposób.

Lata mijały.... dzieci jak nie było tak nie było.... Aniołek stawał się coraz to.... straszniejszą heród-babą.

Karolek chudł, bladł i szpakowaciał. Próbował od czasu do czasu — ukradkiem — pozbyć się choć na chwilę kajdan małżeńskich.... zawsze nadaremnie! Czujny wzrok pani wnet wyśledził drobne niteczki nawiązujących się intryg miłosnych, a potężna jej rączka w sam czas je przerywała.

Wreszcie znużyła ją ta straż nieustanna. Postanowiła opuścić miasto i osiąść na wsi. Kupiła olbrzymie dobra z pięknym pałacem w okolicy bezludnej, pozbawionej bliskich sąsiedztw.

Pewnego pięknego poranku, państwo Karolostwo zajechali przed ganek wspaniałego dworu. Wygalowana służba otworzyła drzwiczki od karety. Pomimo tuszy Leontyna wyskoczyła żwawo, za nią wyszedł.... cień dawnego Karola. Zaniedbany w ubiorze, siwy, smutny, obojętnie na wszystko spoglądał.

— Zaprowadzę cię duszko naprzód do twego apartamentu — zawołała wesoło uszczęśliwiona małżonka.

Kiwnął głową, jakby wyrażając zgodzenie się i sunął wolno za szybko idącą żoną.

Pokoje przeznaczone dla „pana“, przedstawiały się istotnie bardzo pięknie. Urządzała je widocznie osoba znająca się na prawdziwym komforcie. Ściany gabinetu obite były starożytną skórą z Korduby. Długie, wygodne, safianowe szezlągi i otomanki wyciągały kapitonowane ramiona, jakby zapraszały do spoczynku. Dywany smyrneńskie — niby trawniki strzyżone, miękko rozścierały się pod nogami. Na rzeźbionych i inkrustowanych meblach połyskiwały tysiączne artystyczne fraszki.

— To moje więzienie — szepnął Karol i dodał po chwili — ładne, ładne.

Na kominku z ciemnego marmuru stał między bogatemi świecznikami zegar bronzowy. Przedstawiał on zabawną grupę, złośliwie wybraną i ustawioną tu może z intencyą. Nad tarczą ze wskazówkami siedział śliczny Kupido i strzegł skrępowanego więzami Adonisa, u jego stóp leżącego.

— Adonis to ja — mruknął Karol, patrząc melancholicznie na wytworne dzieło Barbedienna.

— A Kupido to ja — odezwała się za nim stojąca Leontyna.

Biedna ofiara odwróciła się, aby spojrzeć i porównać. Na szerokim torsie, błyszczała jak słońce wszystkiemi kraśnemi blaskami zdrowia duża, czerwona twarz energicznej małżonki.

Po bladych ustach Karola prześliznął się leniwy uśmiech.

. . . .

Ołysiały, zwiędły, schorzały Karol żyje jeszcze przy żonie w pysznym pałacu i nie próbuje już nawet zrywać łańcuchów, któremi obarczono mu ręce i nogi. Nikt u nich nie bywa, oni nigdzie nie bywają. Czasem tylko ksiądz proboszcz zawita i namówi pana do partyjki maryasza. Tak w nudach mijają dnie, tygodnie, miesiące, lata.

A kiedy nieszczęśliwy niewolnik Kupidyna myślą cofnie się w przeszłość, wspomnienia urocze zdają się być dla niego kolcami ostremi, przeszywającemi nawskroś to, co dotąd jeszcze sercem swojem nazywa.

ZYGMUNT SARNECKI.

Berlin, 27 maja.

☐ Wielka polityka świątkuje u nas. W ostatnim czasie żyło wszystko opisami uroczystości szwajcarskich, a jakkolwiek mowy przy tej sposobności wypowiedziane i artykuły gazeciarskie tchnęły zgodą powszechną i braterstwem wszystkich narodów, starała się *National Zeitung* zasiać ziarno niezgody z tego powodu, że wiceprezes parlamentu niemieckiego, baron Frankenstein, przewodniczący frakcyi centrum, nie mógł brać udziału w uroczystościach połączonych z otwarciem kolei świętego Gotarda. Baron Frankenstein był po prostu cierpiący. Na czas krótki przed uroczystościami przypadało srebrne wesele jego, obchodzone z wielką okazałością; przy tej sposobności król bawarski zaszczycił go jako prezesa pierwszej Izby bawarskiej, własnoręcznem powinszowaniem i ogromnym przepysznym bukietem, stan zdrowia jego jednak nie polepszył się tak, by mógł uciążliwą odbyć podróż. *National Zeitung* upatrywała w tem niechęć przeciw Włochom i obrazę narodu włoskiego, z którego zastępcami magnat bawarski nie chciał się zetknąć; organ liberalny, podburzający przy każdej sposobności rząd i stronnictwa liberalne przeciwko katolikom, przypomniał, że centrum nie wzięło także udziału w uroczystości odbytej przy ukończeniu katedry kolońskiej. *National Zeitung* tyle była zaślepiona, że nie zwróciła uwagi na to, iż czterech innych członków centrum wzięło udział we wszystkich uroczystościach szwajcarskich. Dziś gazeta wraca jeszcze raz do tego przedmiotu i żąda od *Germanii* oświadczenia, iż baron Frankenstein nie miał powodu powstrzymać się od uroczystości i unikać ministrów włoskich! Wszystkie te artykuły zmierzają już teraz ku temu, aby za pomocą rozbudzonych namiętności konfesyjnych zachęcić liberalnych do energicznej agitacyi wyborczej.

Fakt, że biskupi wrocławski i osnabrücki zostali zaproszeni na wielki obiad, dany przez cesarza z powodu tegorocznych ćwiczeń gwardyi, ma niemałe znaczenie, jeżeli zważymy, że przez lat dziesięć z górą zaproszenia tego rodzaju miejsca nie miały. Przez cały ciąg walki kościelnej nie bywał u dworu ani ksiądz Herzog, ani żaden inny biskup Kiedy biskup trewirski i fuldajski bawiąc krótki czas w Berlinie mieli audyencyę u króla, nie otrzymali zaproszenia, jakiem teraz zaszczycono wspomnianych biskupów. Biskup Herzog podąży po świętach do Wiednia, aby przedstawić się Monarsze austryackiemu. Uwagi godnem jest, że ksiądz Herzog wikaryuszem generalnym i oficyałem zamianował sufragana Gleicha, Górnoszlązaka, władającego językiem polskim: ks. Gleich był także jednym z kandydatów na stolicę biskupią wrocławską, lecz rząd wykreślił podobno nazwisko jego jako osoby *minus gratae*.

Nie da się zaprzeczyć, że wśród ludności katolickiej niemiłe zrobiło wrażenie, iż ustawa kościelno-polityczna w zbiorze praw nie została jeszcze ogłoszoną, zwłaszcza, że wygnany biskup limburski, dr. Blum, w tych dniach obchodził swój 50-letni jubileusz kapłański, a powszechnie sądzono, że sędziwy biskup będzie do tego czasu ułaskawionym. Nikt nie wątpi jednak, że ogłoszenie ustawy wkrótce nastąpi.

Nawet po świętach prace parlamentarne nie posuną się naprzód szybkim krokiem. Liberalne stronnictwa pragną, aby zamknięto parlament, ustaw socyalnych nie chcą wykończyć, lecz odrzucić je po prostu jako projekta niedojrzałe. Ponieważ to rzecz niebezpieczna krótko przed wyborami do sejmu pruskiego, przeto może nawet przystaną na to, aby sprawę utworzenia kas dla robotników chorych i zabezpieczenia robotników w razie skaleczenia przekazać komisyi, któraby dopiero w jesieni rezultat prac swoich przedłożyła parlamentowi. Wiadomo, że Windthorst zrobił taką propozycyę; rzecz ta będzie wkrótce w pełnej Izbie roztrząsaną. Centrum znajduje się w tem niekorzystnem położeniu, że profesor Hertling, znakomity znawca spraw socyalnych, z Bonn przeniesionym został do Monachium i z tego powodu na nowo musi być obranym. Wybór ten przypada za dwa tygodnie.

Rada państwa.

(LXVI posiedzenie Izby wyższej.)

† **Wiedeń**, 26 maja. (*Kor. Gaz. Lw.*) Prezes hr. Trauttmansdorff zagaja posiedzenie o godz. 11 min. 30. Petycya zarządów kolei austryackich domaga się, aby państwo sposobem monopolu przejęło fabrykacyę koncesyonowanych materyałów wybuchających; straż finansowa petycyonuje o zrównanie z żandarmeryą co do płac.

Hr. Wrbna jako przewodniczący komisyi budżetowej, wnosi aby Izba dziś jeszcze przyjęła na porządek dzienny następujące, uchwalone już przez Izbę poselską projekty ustaw: o poparciu dla stowarzyszenia emerytalnego osób ze służby pocztowej po wsiach; o sprzedaży domu w Wiedniu, należącego do skarbu wojskowego; o sprzedaży gmachu ministerstwa spraw rolniczych, a wybudowaniu nowego; o kredytach dodatkowych na zbudowanie dróg i koszar w południowej Dalmacyi; o skupieniu gruntów obok wiedeńskiej akademii technicznej dla rozprzestrzenienia jej; o regulacyi Dunaju w dolnej Austryi.

Pan Plener (starszy) jako przewodniczący komisyi finansowej stawia także wniosek co do spraw następujących: o zwolnieniu dwu galicyjskich pożyczek krajowych od stemplów i należytości skarbowych; o postępowaniu fiskalnem z kartami i kalendarzami dostającemi się z Bośni i Hercegowiny do granic monarchii; o pożyczce loteryjnej Towarzystwa krzyża czerwonego.

Izba przyjmuje oba wnioski, a przystąpiwszy do porządku dziennego, uchwala bez dyskusyi w drugiem i trzeciem czytaniu zgodnie z uchwałami Izby poselskiej: projekt ustawy o kredytach dodatkowych dla ministerstwa spraw wewnętrznych na przeprowadzenie ustawy o pomorze na bydło; projekt ustawy o zwolnieniu czynności odnoszących się do zalesienia ogołoconych gór w Tryesteńskiem od stemplów i należytości skarbowych; projekt ustawy o egzekucyi politycznej dla procentów i dorocznych rat wierzytelności przyszłego galicyjskiego Banku krajowego; projekt ustawy o wspomaganiu wdów i sierót po żołnierzach zmarłych podczas kampanii krywoszańsko-hercegowińskiej.

Następują obrady nad projektem ustawy o kredycie dodatkowym na zakupienie gruntów obok wiedeńskiej akademii technicznej.

Minister oświecenia bar. Conrad-Eybesfeld daje niektóre objaśnienia i korzysta z tej sposobności, by oświadczyć, że ponieważ zawsze i wszędzie spełnia swój obowiązek wedle najlepszej wiedzy i woli, przeto łatwo mu znieść spokojnie szyderczą krytykę, jaką pod nieobecność jego na onegdajszem posiedzeniu Izby wyższej jeden z członków jej (ks. Kar. Auersperg) wygłosić uznał za stosowne.

Bez dalszej dyskusyi uchwalono rzeczony projekt w brzmieniu zgodnem z uchwałą Izby poselskiej, jak niemniej wszystkie inne projekty, wymienione powyżej we wnioskach hr. Wrbny i p. Plenera.

Następuje wybór delegacyi do wspólnych spraw monarchii. Po dokonaniu go, w czasie skrutynium, załatwiono kilka petycyj w sprawach celnych; poczem ogłoszono rezultat wyboru. Delegatami wybrani są: hr. Attems, hr. Coudenhove, ks. Czartoryski, bar. Engerth, hr. Falkenhayn, bar. Fluck, hr. Herberstein, p. Höfler, bar. Hübner, p. Latour, ks. Fryd. Liechtenstein, bar. Mayr, hr. Salm, ks. Sapieha, hr. Schönborn, bar. Scrinzi, hr. Franc. Thun, ks. Thurn i Taxis, hr. Traun i ks. Windischgrätz; zastępcami wybrani są: hr. Blome, bar. Ceschi, hr. Goëss, p. Habietinek, bar. Hofmann, ks. Porcia, ks. Rosenberg, hr. Maks. Trauttmansdorff, p. Lud. hr. Wodzicki i hr. Gwidon Thun.

Zabiera głos prezes gabinetu hr. Taaffe i oświadcza: Z najwyższego polecenia J. C. K. apost. Mci. ogłaszam sesyę wys. Rady państwa za odroczoną.

Koniec posiedzenia o godź. 2giej.

SPRAWY MONARCHII

Zamknięta przed Zielonemi świętami kadencya Rady państwa rozpoczęła się d. 14 listopada r. z. Od tego czasu do dnia 25go b. m. Izba deputowanych załatwiła następujące przedłożenia rządowe: Ustawę w wykupnie lennictwa Vrana; konwencyę handlową z Francyą; budżet prowizoryczny; ustawę o obrocie uszlachetnionych towarów z Niemcami; przedłożenie kredytowe wniesione z powodu katastrofy *Ringteatru*; ustawę o kredycie dodatkowym na budowę gmachu czeskiego seminaryum nauczycielskiego żeńskiego w Pradze; ustawę o poborze rekruta na r. 1882; ustawę o podatku od budynków (według uchwały Izby panów; ustawę o nafcie; preliminarz państwowy i ustawę finansową na r. 1882; ustawę o uniwersytecie praskim (według uchwały Izby panów); ustawę o zaprowadzeniu sądów wyjątkowych w Dalmacyi; ustawę o zaprowadzeniu dodatków celnych do ceł finansowych (*Sperrgesetz*); przedłożenie o opustach należytości przy konwersyi pryorytetów kolejowych; ustawę o uwolnieniu od należytości skarbowych przy wykreślaniu mniejszych pozycyj hipotecznych; ustawę o uwolnieniu od należytości skarbowych fundacyi cesarskiej powołanej do życia z powodu pożaru *Ringteatru*; ustawę o dodatkach od podatków stałych na pokrycie potrzeb kraińskiego funduszu indemnizacyjnego; przedłożenie o pokryciu uchwalonego przez delegacyę 8 milionowego kredytu pacyfikacyjnego; przedłożenie o zaprowadzeniu stanu wyjątkowego w niektórych powiatach Dalmacyi; prowizoryczną konwencyę handlową z Francyą; konwencyę z Serbią; ustawę o pocztowych kasach oszczędności; zamknięcie rachunków za r. 1877; szereg kredytów dodatkowych do budżetu na r. 1882; ustawę o postępowaniu sądowem przy przekroczeniach przeciw ustawie o zarazie bydlęcej; konwencyę międzynarodową w sprawie tępienia filoksery; ustawę określającą prawo kładzenia aresztu na pensye urzędników; ustawę o taryfie celnej; ustawę o pokryciu drugiego kredytu pacyfikacyjnego; ustawę o uznaniu za zmarłe osób zaginionych i o przeprowadzaniu dowodu śmierci; ustawę przeciw udaremnianiu lub utrudnianiu egzekucyi sądowej; konwencyę nawigacyjną z Serbią; ustawę o udzieleniu zaliczki państwowej na potrzeby wystawy tryesteńskiej; ustawę o budowie kolei kramieryskiej; ustawę o zalesieniu okręgów alpejskich; ustawę nadającą galicyjskiemu bankowi krajowemu prawo politycznej egzekucyi; ustawę o wsparciach dla wdów i sierot po poległych w Dalmacyi południowej; ustawę o uwolnieniu od należytości skarbowych dwóch pożyczek uchwalonych przez Sejm galicyjski; ustawę o postępowaniu z kalendarzami i kartami do grania nadchodzącemi z Bośnii i Hercegowiny do Austryi; ustawę regulującą postępowanie przy przedaży nieruchomej własności państwowej; ustawę o sprzedaży gmachu ministerstwa rolnictwa; ustawę o uregulowaniu brzegów Dunaju w Niższej Austryi; ustawę o ułatwieniach legalizacyjnych; ustawę o pożyczce loteryjnej stowarzyszenia „Krzyża Czerwonego;“ dalej ustawy o kredytach dodatkowych na potrzeby oględzin i kontroli bydła, na rozszerzenie gmachów uniwersyteckich w Wiedniu i Krakowie, na rozszerzenie techniki wiedeńskiej, na potrzeby państwowej szkoły przemysłowej w Reichenbergu, a wreszcie na budowę koszar i dróg w Dalmacyi południowej.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Dyskusya parlamentarna o Irlandyi).

Izba niższa parlamentu angielskiego obraduje już od dwóch tygodni nad projektem ustawy zaostrzającej obecny stan wyjątkowy w Irlandyi w celu stłumienia teroryzmu i nadużyć ligi irlandzkiej i knowań feniańskich. Ale obrady te są przerywane prawie ciągle interpelacyami lub wnioskami, na które rząd odpowiadać musi.

Dnia 22 b. m. przed rozpoczęciem dyskusyi wystąpił lord Elcho z następującą uwagą i zapytaniem: Niedawno uwolniony z więzienia Michał Davitt miał na publicznem zgromadzeniu w Manchester mowę, w której oświadczył, że ruch ligi agraryjnej zorganizowany został w tym celu, ażeby dokonać gruntownego wytępienia wszystkich lordów, posiadaczy większej własności ziemskiej w Irlandyi i że, dopóki cel ten nie zostanie osiągnięty, nie może być mowy o żadnej ugodzie pomiędzy narodem irlandzkim a stronnictwem wigów w Anglii. Zapytuję więc szanownego kanclerza, czy wobec podobnych pogróżek trwa jeszcze przy zamiarze podnoszenia na nowo bilu regulującego zaległości rat dzierżawnych?

Gladstone odpowiada, że oświadczenia powyższe nie mają żadnej styczności z przytoczonym przez szanownego członka Izby bilem. Zapowiada zarazem, że przedłoży go Izbie na najbliższem posiedzeniu, ale przedewszystkiem będzie upraszał, ażeby ukończono formalną dyskusyę nad ustawą prewencyjną dla Irlandyi.

Dep. Parnell podaje wniosek, ażeby przeprowadzić równocześnie dyskusyę nad bilem o zaległościach dzierżawnych i nad ustawą wyjątkową.

Gladstone wnosi, ażeby ustawę o umorzeniu rat dzierżawnych przyjąć od razu w drugiem czytaniu, gdyż dyskutowano już nad tem raz w roku ubiegłym przy sposobności obrad nad ustawą agraryjną. Zachodzi jedynie taka zmiana, że obecnie umieszczone zostały przepisy o przymusowej likwidacyi i darowiźnie, zamiast udzielania zaliczek. Od czasu przedłożenia projektu, rząd miał czas zająć się zbadaniem dat statystycznych i jest przekonany, że nadwyżka dochodów majątku kościelnego przyniesie najmniej półtora miliona funtów szterlingów, cały zaś fundusz potrzebny na umorzenie zaległości nie wyniesie więcej, jak dwa i pół miliona fnt. szter. Na zarzut, iż projekt podobny jest zbyt kosztowny, mowca może odpowiedzieć, że za to plan ten jest bardzo pewny w wykonaniu. Małe posiadłości dzierżawne, mające do 30 funtów wartości, reprezentują ogółem wartość 585.000 funtów, za pewnik zaś przyjąć można, że jedna trzecia część tych dzierżawców będzie w stanie uiścić zaległe raty. Bez uregulowania tej kwestyi, musiałaby zostać bez żadnego skutku i wpływu pożądanego reforma sprawy agraryjnej. Parlament przyjął już na siebie zobowiązanie wmięszania się w tę sprawę, byłoby zatem niezgodne z honorem i rozumem wysokiej Izby stawać w sprzeczności z własną uchwałą i w chwili tak groźnego przesilenia projektować plan mniej skuteczny a może zupełnie bezowocny. Nadwyżka dochodów majątku kościelnego nie może być lepiej użytą, jak do stworzenia harmonijnych stosunków pomiędzy właścicielami ziemskimi a ludem i dzierżawcami. Tylko przyjmując zasadę dobrowolnej darowizny może parlament doprowadzić kwestyę do istotnie świetnego i zadawalniającego rozwiązania.

Dep. Sclater-Booth występuje przeciw projektowi i wnosi rezolucyę, która uznaje za rzecz niestosowną obciążanie skarbu państwa pożyczką, mającą uregulować zaległości rat dzierżawnych w Irlandyi. Uzasadniając swoją poprawkę, mowca usiłuje udowodnić, że wniosek rządowy przesiąknięty jest komunizmem i zdemoralizuje lud irlandzki. Niemiły jest także nad wszelkie pojęcie kontrybuentom angielskim i szkockim, a szczególniej dzierżawcom, którzy równie jak Irlandczycy bardzo ucierpieli w skutek opłakanego stanu zbiorów w latach 1879 i 1880.

Deput. kapitan Aylmar popiera poprawkę i twierdzi, że obciążenie skarbu państwa likwikacyą zaległości dzierżawnych wywoła ogromną zawiść i ponowne agitacye.

Były minister sekretarz stanu Forster przemawia za projektem. Pomny stosunków — mówi — zastanawiałem się i przyszedłem do przekonania, że projekt podany przez rząd jest niezbędny, jeżeli sprawa zaległości dzierżawnych ma być uregulowana. Czynsze dzierżawne były dotychczas rzetelnie uiszczane przez tych dzierżawców, którzy je mieli z czego płacić, inni znajdują się w położeniu rozpaczliwem z powodu zaległości i dlatego się udali z prośbą do sądów ziemiańskich o ustalenie jak najniższych kwot dzierżawnych. Jestem więc za tem, ażeby ustawę regulacyjną uchwalić jak najprędzej, ponieważ rząd nie może już żadną miarą cofnąć ofiarowanej jako łaska pomocy.

Po Forsterze zabierało głos w krótkich przemówieniach wielu deputowanych, sprzeciwiając się stanowczo uchwale.

Nowy irlandzki sekretarz stanu Trevelyan usiłuje dowieść, że ustawa przyniesie korzyści obu stronom, tak dzierżawcom, jak lordom właścicielom wielkich obszarów. Obawy, które się odezwały z wielu stron, jakoby uchwała taka mogła wywołać niezadowolenie angielskich i szkockich kontrybuentów, mowca odpiera zapewnieniem, iż ludzie ci na nic chętniej nie dadzą pieniędzy, jak na cel ustawą przewidziany, gdyż to zapewni pożądany dla nich porządek i pokój w Irlandyi. Rząd jest głęboko przekonany, że środek zaproponowany pozyska zaufanie i przychylność ludności irlandzkiej. Bez tej ustawy i środków zapobiegających zbrodniom władze wykonawcze musiałyby wyrzec się nadziei pacyfikacyi kraju.

Opozycya usiłowała koniecznie odroczyć drugie czytanie. Przywódca jej Northcote zabierał głos w tym duchu, w głosowaniu jednak upadł wniosek odroczenia, za którym oświadczyło się tylko 140 głosów, poczem oponenci wnieśli odroczenie posiedzenia. Wywiązała się nad tem ponowna dyskusya, w której między innymi lord Hamilton żądał dłuższego czasu do namysłu i przedyskutowania szczegółów projektu, który żąda, ażeby kontrybuenci angielscy otworzyli swoje sakiewki w celu dostarczenia kanclerzowi środków do wykarmienia zbrodni stanu.

Prezes Izby wśród niesłychanej wrzawy, jaką wywołały te obraźliwe i nieparlamentarne wyrazy, wezwał Hamiltona, aby je cofnął, lord jednak zmienił je tylko na „środki, które posłużą dla celów ligi“, co wywołało ponowną wrzawę.

Dep O'Connor Power protestuje przeciw przewlekaniu dyskusyi, piętnując postępowanie takie jako niepatryotyczne.

Minister wojny Childers oświadcza w imieniu rządu, iż rząd poczytuje za swój obowiązek zniewolić do podjęcia dalszej dyskusyi.

W głosowaniu odroczenie posiedzenia odrzucono 272 głosami przeciw 135. W końcu jednak po bezowocnej dyskusyi dalsze obrady odroczono.

(Sytuacya w Egipcie.)

Jak doniosły sobotnie telegramy, stan rzeczy w Kairze zmienił się nagle. Ministerstwo Arabi-baszy podało się do demisyi, motywując ten krok oświadczeniem że interwencya floty skombinowanej francusko-angielskiej jest naruszeniem praw sułtana, gdyż jeżeli mocarstwa uważają, że w Egipcie zagrożone są interesa polityczne, to winny o tem traktować z sułtanem a nie wkraczać bezpośrednio.

Dla Europy, a przedewszystkiem dla Francyi i Anglii, obojętne są niezawodnie motywa, jakiemi ustępujący gabinet tłómaczy swoją demisyę, ważniejsze zaś mają znaczenie pobudki, które Arabiego-baszę skłoniły do ustąpienia, oraz następstwa, jakie z tej demisyi wyniknąć mogą. Samo ustąpienie gabinetu egipskiego jest w każdym razie spełnieniem głównego żądania Francyi i Anglii, a więc tryumfem ich polityki.

Co do rzeczywistych pobudek, które

Arabiego-baszę spowodowały do zaniechania tak stanowczo zapowiadanego oporu, nietrudno jest je odgadnąć. Gdyby Arabi mógł liczyć na to, że cztery wielkie mocarstwa staną w opozycyi z akcyą Anglii i Francyi, nie pomyślałby niezawodnie o ustąpieniu, skoro więc ustąpił, jest to wyraźną wskazówką, że mu zabrakło tego punktu oparcia. Nie ma więc powodu ubolewać nad tem, że odpowiedź na interpelacyę w sprawie egipskiej musiała być w Izbie francuskiej odłożoną z powodu słabości prezesa gabinetu Freycineta, ani też nad tem, że Dilke w Izbie angielskiej na zapytanie, czy mocarstwa i Porta zgodziły się na wysłanie flot oraz czy i z jakich powodów Francya oświadczyła się przeciw użyciu wojsk tureckich, odpowiedział, że wdawanie się w wyjaśnienia tych kwestyj nie dałoby się w tej chwili pogodzić z interesami państwa. Mimo dyskrecyi jednego a choroby drugiego dyplomaty, można odgadnąć, że akcya francusko-angielska zyskała już owo przyzwolenie mocarstw, na które, jak na temże posiedzeniu oświadczył Dilke, oba rządy zachodnie na pewno liczyły. Potwierdza ten domysł w zupełności najświeższy artykuł umieszczony w tym przedmiocie w *Journ. de St. Petersb.*, w którym podane jest jako fakt, że mocarstwa zgodne są co do dalszego programu, a zatem agitatorowie egipscy nie mogą wcale liczyć na niezgodę mocarstw europejskich. Artykuł ten jest tem ważniejszym symptomatem, że od chwili rozpoczęcia akcyi francusko-angielskiej, organ półurzędowy gabinetu petersburskiego ciągle przemawiał o tej akcyi z pewnem niezadowoleniem i przypominał z naciskiem, że nie same te dwa mocarstwa ale cały koncert europejski ma jedynie prawo decydować w sprawie egipskiej obecna zaś zmiana tonu świadczy najlepiej, że decyzya koncertu europejskiego akcyę francusko-angielską zatwierdziła.

Nie wiadomo jeszcze i dzisiejsze dopiero telegramy zapewne to wyjaśnią. czy podanie się do demisyi gabinetu egipskiego można uważać za zupełne złożenie broni z jego strony. Są poszlaki, że tak nie jest. Według telegramu otrzymanego z Kairu przez dziennik *Temps*, Arabi-basza jako naczelnik stronnictwa narodowego i Mahmud-Samy jako prezes gabinetu, mieli pisać do Porty, żądając złożenia z tronu kedywa i zastąpienia go innym członkiem rodziny Mehemeda-Alego. Pismo takie, jeżeli wysłane było rzeczywiście, musiało naturalnie pochodzić z daty nieco dawniejszej. Konsulowie generalni Anglii i Francyi nie dowierzają jednak Arabiemu, i jak donosi telegram z Kairu pod d. 27 b. m., złożyli mu tego dnia z rana wizytę i oświadczyli, że czynią go osobiście odpowiedzialnym za bezpieczeństwo publiczne.

Skład nowego gabinetu egipskiego w chwili kiedy to piszemy, nie jest jeszcze wiadomy. Kedyw powołał do swego pałacu najznakomitszych baszów Ragheba, Szeryfa, Sultana i Omara-Lufti. Jeden z nich dwóch Szeryf lub Omar-Lufti stanie zapewne na czele przyszłego ministerstwa, a ministrem skarbu ma zostać Saidar-basza.

Kedyw wydał dwie proklamacye. W jednej poleca władzom na prowincyi czuwać nad bezpieczeństwem publicznem i oznajmia, że eskadry cudzoziemskie przybyły w przyjaznych zamiarach, a nadto zarządza zupełne cofnięcie zarządzonej rekrutacyi. Powołani rezerwiści mają być rozpuszczeni do domów. W drugiej proklamacyi do armii, która już jest gotową, lecz jeszcze nie została ogłoszoną kedyw oznajmia, że osobiście obejmuje najwyższe dowództwo armii.

KRONIKA

— **JE. pan Namiestnik,** Alfred hr. Potocki, powrócił przedwczoraj do Lwowa.

— **Pan Marszałek krajowy,** dr. Mikołaj Zyblikiewicz, powróci dziś wieczór do Lwowa.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we środę, o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym między innemi: wybór trzech delegatów do komisyi zajmującej się urządzeniem tegorocznego targu zbożowego, wniosek w przedmiocie zaprowadzenia różnych urządzeń na cmentarzach lwowskich, budżet gminny na rok 1882, wniosek zaciągnięcia pożyczki 3 milionów, sprawa udzielenia subwencyi towarzystwu gimnastycznemu *Sokół*, podanie dyrekcyi teatru o pozostawienie nadal teatru letniego przy ulicy Majerowskiej, oraz niektóre przedmioty do załatwienia na posiedzeniu tajnem. Niektóre sprawy znajdujące się na porządku dziennym wymagają zwiększonego kompletu.

— **W Brodach** delegaci lwowskiego komitetu przeprowadzają rekonsygnacyę bawiących tam izraelitów rossyjskich. Czynność ta połączona jest z trudnościami z powodu, że wychodźcy zamiast ułatwić komitetowi zadanie, tłumnem wystąpieniem uniemożliwiają przeprowadzenie rekonsygnacyi. Aby ułatwić i przyspieszyć czynność, władza uznała za niezbędnie potrzebne, wzmocnić miejscowe organa policyjne 50 żołnierzami.

(*m*) **Nadzwyczajne ogólne zgromadzenie** galic. towarzystwa kredytowego ziemskiego odbędzie się dnia 1 czerwca. Na porządku dziennym: Sprawozdanie komisyi, wybranej przez XIX ogólne zgromadzenie delegatów, o zmianie regulaminu oszacowania hipotek przez zaprowadzenie odrębnego oszacowania wartości gruntów a odrębnego oszacowania budynków. Sprawozdawca p. Gniewosz. Sprawozdanie tej samej komisyi w sprawie następującego wniosku: „Dochód propinacyjny ma być przyjęty jako czynnik do oszacowania dóbr w ten sposób, iż na tej podstawie udzielane będą pożyczki do wysokości trzechkrotnego dochodu, według orzeczenia prawomocnego komisyi propinacyjnej wypośrodkowanego, z tem jednak ograniczeniem, iż udzielona na tej podstawie pożyczka nie może przenosić dziesiątej części wartości ziemi.“ Sprawozdawca p. Gniewosz. Sprawozdanie tej samej komisyi w przedmiocie ułatwienia postępowania przy konwersyi pożyczek. Sprawozdawca p. Gniewosz. Sprawozdanie tej samej komisyi o przedstawieniu środków ku podniesieniu kursu 4 proc. listów zastawnych okresowych. Sprawozdawca p. Jan Vivien.

— **W Szczawnicy** otwartą została 26 b. m. na czas kąpielowy c. k. stacya telegrafu z ograniczoną służbą dzienną dla powszechnego użytku.

— **Muzyki wojskowe** w miesiącu czerwcu będą przygrywały na następujących stanowiskach: Dnia 1, 7, 15, 22 i 28 przed c. k. Namiestnictwem, dnia 2, 9, 16, 23 i 30 w ogrodzie miejskim, dnia 5, 12, 19, 26 na górze zamkowej. Początek produkcyi o godzinie 6½ wieczorem.

— **Blondin wiedeński** dał w sobotę i w święta trzy przedstawienia, które powiodły się zupełnie i licznych ściągnęły widzów, a na Kurkowej ulicy gromadziły tłumy spektatorów pragnących bezpłatnie ujrzeć choć na chwilę linoskoka. Zachęcony sukcesem sztukmistrz daje i dziś widowisko, na którem ma się produkować w oświetleniu elektrycznem.

— **Festyn na Wysokim Zamku** nie mógł się odbyć w niedzielę z powodu ulewy, która przed południem nawiedziła miasto, i został odłożony na dzień wczorajszy, wczoraj zatem odbyły się jednocześnie dwa festyny: na górze zamkowej na dochód stowarzyszenia *Rodzina* i w ogrodzie miejskim na fundusz odbudowania kościoła Pp. Sakramentek.

— **Do Rady powiatowej w Dolinie** wybrani zostali w uzupełniającym wyborze z gmin wiejskich pp. Julian Sielski adjunkt sądowy z Bolechowa i ks. Aleksander Baczyński proboszcz z Bolechowa, a z gmin miejskich p. Karol Nigrin hutmistrz salinarny z Doliny.

— **Elektro-techniczne doświadczenia.** Ministerstwo handlu zawiadomiło Izbę handlową i przemysłową we Lwowie, że z inicyatywy politechnicznego towarzystwa w Monachium odbędą się od 21 września do 12 października b. r. na większe rozmiary elektrotechniczne doświadczenia w tak zwanym pałacu szklannym w Monachium. Celem tych doświadczeń jest rozpowszechnienie dotychczasowych postępów w dziedzinie nauki o elektryczności i zastosowania takowej.

— **Zjazd w Pradze.** Już po zamknięciu dziennika otrzymaliśmy w sobotę oprócz podanego telegramu drugą depeszę donoszącą o otwarciu zjazdu przyrodników i lekarzy w Pradze. Prezesem wybrany został Eiselt, wiceprezesami dr. Jakubowski z Krakowa i Czelakowski, na drugiem posiedzeniu mają przewodniczyć Szafarzyk i Radziszewski. Zagaił zjazd prezes Eiselt w języku czeskim, burmistrz miasta Pragi Skramlik powitał przybyłych Polaków, dr. Jakubowski miał mowę w języku polskim, którą hucznemi oklaskami przyjęto. W liczbie nadesłanych około 200 telegramów było najwięcej polskich, między innemi od prezydentów miast Krakowa i Lwowa, od Akademii umiejętności, od uniwersytetów i ich wydziałów, od redakcyi pism lekarskich i politycznych, od profesorów gimnazyów i różnych stowarzyszeń. Następnie dr. Holub miał odczyt w języku czeskim o stanowisku lekarzy. W piątek wieczorem na Ostrowie Zofińskim odbył się wspaniały festyn dla wzajemnego zapoznania się członków zjazdu. Na sobotę wieczorem zapowiedziany był teatr *paré*. Tegoż dnia otwarto wystawę, która jest rzeczywiście piękną. Wielu polskich uczonych ma zabierać głos w obradach.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu L. R. z pomieszkania pod l. 12 ulica Kleparowska dwie kapy czerwone, suknię jedwabną zieloną, suknię czarną rypsową, wełniany szal bronzowy, dwie małe poduszki i kołdrę w łącznej wartości 35 zł., a panu H. M. ze sklepu ulica Halicka l. 6 rulon rzemyków do podróży. Spinkę złotą z trzema koralikami zgubił pan E. P. — Złożono w policyi znaleziony czarny surdut i bekeszę czarną.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: W dniu 26 b. m. zakończył życie w Pardubicach, w powrocie z Karlsbadu, Ludwik Müller Bojsławski pensyonowany generał wojsk austryackich. Zwłoki zmarłego, którego siostra jest małżonką prezydenta krakowskiego dr. Weigla, przewiezione zostaną do Krakowa. — Helena z Prusów Groblewskich z Oleksowa Gniewoszowa, żona redaktora *Strażnicy* i *Sztandaru* zakończyła życie we Lwowie w wieku lat 50.

— **Olbrzymi proces** rozpoczyna się dnia 5 czerwca przed sądem przysięgłych w mieście włoskiem Piacenza. Na ławie oskarżonych zasiądzie banda rozbójników, złożona z 28 ludzi, których ma bronić 12 obrońców. Swiadków zawezwano przeszło 200. Ponieważ sala sądowa jest za małą, rozprawa ostateczna odbędzie się w miejscowym teatrze, który został odpowiednio urządzony. Sprawa ta ma trwać całe lato, jeżeli nie przeciągnie się dłużej. Winszujemy przysięgłym.

(*r*) **Nowy użytek z kartofli.** Utarte kartofle wymoczone przez 36 godzin w mięszaninie 8 części kwasu siarkowego i 100 części wody, potem dokładnie wypłukane czystą wodą i wyciśnięte dają masę zdatną do rozmaitych technicznych użytków w tym rodzaju co celluloid. Wyrabiają z tej masy fajki dobrze naśladujące piankę morską a przez ściśnięcie w prasie hydraulicznej otrzymuje się tak twarda masa, że z niej wyrobione kule bilardowe zupełnie zastępują kość słoniową.

(*r*) **Niezwykły jubileusz.** Czytamy w *Berner Stadtblatt*: Rozyna Neuenschwader znana włóczęga z Langenau urodzona w 1842 roku i już 99 razy karana za włóczęgostwo i inne przestępstwa została znowu zaaresztowaną za kradzież i za kilka dni usłyszy 100 wyrok skazujący ją na więzienie. Widocznie prawa szwajcarskie muszą być bardzo łagodne, kiedy licząc nienajmoralniejsze życie w mowie będącej Rozyny od 15 roku jej życia, przez 25 lat, mogła być już 99 razy karaną i mieć jeszcze dość wolnego czasu do zasłużenia na karę.

(*r*) **Nowe bajki Lafontaine'a.** W bibliotece narodowej odkryto świeżo rękopism sześciu zupełnie dotąd nieznanych bajek Lafontainea. Autentyczność ich, oprócz charakterystycznej formy i stylu znakomitego bajkopisarza, poświadcza kilka poprawek poczynionych w rękopiśmie, dobrze znanem pismem Lafontainea. Rękopism ten pochodzi z dawnej biblioteki królewskiej; zawierał on w ogóle czterysta pięćdziesiąt siedm wierszy i jak się zdaje, stanowił pewien rodzaj podarunku na nowy rok; na rękopiśmie jest tytuł: *Fables ou histoires allégoriques dediées au roy*. Są to widocznie awanturki miłosne osób, należących do dworu, których działające osoby autor ukrył pod postacią zwierząt. Są to rzeczywiście bajki, a zarazem powieści i stanowią osobny niejako rozdział całego dzieła Lafontainea. Tytuły tych bajek są: Le Singe Cupidon, la Cigale, le Hanneton et l' Escarbot; Le Sausonnet et le Coucou; la Fourterelle et le Ramier, l' Yrondelle (sic) et l' Oiseau de paradis, le Freslon, le Papillon et la Chenille. Przegląd *la Nouvelle Revue* zamieścił tę wszystkie bajki, które jeżeli nie są Lafontainea, to przynajmniej są dziełem poety, który dziwnie potrafił naśladować jego wdzięk, dobroduszność złośliwą, zwięzłość i wszystkie powaby stylu ojca bajkopisów francuskich.

GOSPODARSTWO I HANDEL

(§) **Nauka rolnictwa i leśnictwa w politechnice.** W r. 1880 Sejm krajowy na posiedzeniu z 19 lipca powziął uchwałę wzywającą Rząd, ażeby w szkole politechnicznej zaprowadził nadzwyczajne katedry gospodarstwa rolnego i leśnego. W skutek tej uchwały Namiestnictwo wezwało rektorat szkoły politechnicznej, ażeby przedłożył opinię grona profesorów, czy i pod jakiemi warunkami możnaby zaprowadzić naukę gospodarstwa rolnego i leśnego w tej szkole wśród faktycznych jej stosunków i wobec teraźniejszego ustroju nauk. Grono profesorów, które już przedtem poruszyło tę samą kwestyę ze swojej strony w odmiennej nieco formie, oświadczyło się ostatecznie zgodnie z żądaniem Sejmu krajowego, proponując przytem, ażeby dla nauki gospodarstwa rolnego ustanowioną została koniecznie katedra zwyczajna. Tę opinię grona profesorów oraz żądanie Sejmu, objawione w uchwale z 19 lipca 1881 przedłożyło Namiestnictwo Ministerstwu oświecenia, króre teraz właśnie powzięło swoją decyzyę.

Ministerstwo przyznaje, że jest to pożądanem, ażeby szkoły politechniczne dawały sposobność nabywania poglądu na nauki z gospodarstwem w związku zostające i że tego rodzaju wiadomości nietylko dla chemika, lecz także dla inżyniera mogą być bardzo ważne. Szkoły politechniczne nie są jednak do tego powołane, ażeby w dziedzinie gospodarstwa dawały tak obszerne akademickie wykształcenie, jakie potrzebne jest do samoistnego prowadzenia gospodarstwa w większych rozmiarach albo do administracyi wielkich posiadłości. Nauka gospodarstwa w szkole politechnicznej powinna mieć tylko charakter nauki pomocniczej. Gdyby wymagano gruntownego wykształcenia fachowego, to wobec dzisiejszego stanu rozmaitych gałęzi gospodarstwa musiałby być ustanowiony taki aparat naukowy, jaki istnieje obecnie w akademii rolniczej w Wiedniu. Dążenie do takiego celu byłoby niestosownem a nadto wobec teraźniejszych stosunków finansowych wręcz niemożliwem.

Ministerstwo przychyliłoby się jednak do tego, aby w razie, jeżeliby w szkole politechnicznej habilitowała się odpowiednia osobistość dla nauki gospodarstwa, wyznaczone zostało odpowiednie honoraryum. Nastąpiłoby to jednak tylko wtedy, gdyby udział uczniów szkoły politechnicznej w tych wykładach wykazywał ich potrzebę.

Dalej w tej mierze Ministerstwo iść nie może, gdyż rokowania zawiązane w tej samej sprawie z inicyatywy innych szkół politechnicznych napotkały na stanowczą opozycyę i obecnie myśl udzielania nauki gospodarstwa w szkołach politechnicznych przez zwyczajnych profesorów musi być zaniechaną.

Jeszcze przed nadejściem powyższego oświadczenia Ministerstwa kollegium profesorów szkoły politechnicznej we Lwowie powołało dyrektora krajowej szkoły gospodarstwa leśnego p. Henryka Strzeleckiego na docenta prywatnego do wykładu encyklopedyi leśnictwa.

Wiedeń, 29go maja. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na targ dzisiejszy bydła rzeźnego spędzono ogółem 2.503 sztuk wołów, między temi 1.019 galicyjskich, 1.164 węgierskich i 320 niemieckich. Spęd był o 1.060 sztuk mniejszy niż w zeszłym tygodniu. Obrót ożywiony lecz nie w tym stopniu, jakby się tego należało spodziewać, skutkiem znacznie mniejszego spędu. Brak żywszego obrotu przypisać należy częścią temu, że z powodu święta nie przybyli na targ zamiejscowi rzeźnicy i w części zaś tej okoliczności, że z rozpoczęciem lata konsumcya poczyna się zmniejszać. Towar przedni podniósł się w cenie o 2 zł., mniej dobry o 1 zł. 50 ct. Sprzedano wszystko. Galicyjskie woły płacono po 54—57 zł., towar najlepszy 58 zł., węgierskie po 52 do 58 zł., towar najlepszy po 59 zł. do 60 zł., niemieckie po 54—61 zł., krowy po 51—55 zł., buhaje po 50 do 53 za 100 kilo m. w.

OSTATNIA POCZTA

Po raz pierwszy od czasu istnienia instytucyj wspólnych delegacyj stronnictwo t. z. wiernokonstytucyjne nie będzie miało w tem ciele absolutnej większości. Na 60 bowiem członków delegacyi następujący deputowani i panowie należą do stronnictwa prawicy: Dr. Klaic, Chrzanowski, Czajkowski, E. Czerkawski, Jaworski, Grocholski, Hausner, dr. Smolka, Pflügl, hr. Brandis, Lienbacher, hr. Hohenwarth, Styrcea, dr. Fandrlik, br. Gudenau, ks. Greuter, br. Hippoliti, Thurnher, dr. Tonkli, ks. Konst. Czartoryski, hr. Falkenhayn, br. Hübner, ks. Sapieha, hr. Fryder. Schönborn, hr. Franc. Thun, ks. Hugo Thurn-Taxis, ks. Windischgrätz; razem przeto 27; do frakcyi środkowej Izby panów należą hr. Franciszek Coudenhove, hr. Latour i baron Fluck, do tak zwanych „dzikich“ Izby niższej deputowani Burgstaller i baron Lazzarini. Ponieważ ostatni pięciu głosują zazwyczaj z prawicą, nigdy zaś z lewicą, przeto prawica może liczyć na to, że będzie rozporządzała 32 głosami. gdy tymczasem obóz przeciwny rozporządza tylko 28 głosami. Oba stronnictwa zmierzą się dopiero przy wyborze prezydenta. *Presse* dowiaduje się, że prawica postanowiła postawić kandyturę dr. Smolki.

O programie prac Izby deputowanych po jej zwołaniu w jesieni, donoszą do dzienników czeskich, że zaraz po pierwszem posiedzeniu p. Minister skarbu przedłoży budżet wraz z obszernem *exposé*. Rząd pragnie podobno, aby budżet został załatwiony przed świętami Bożego Narodzenia, pierwej jednak ma być wziętą pod dyskusyę ustawa przemysłowa. Co się tyczy noweli do ustawy szkolnej, to sam ks. Liechtenstein miał wyrazić przekonanie, że nie ma widoków, aby przedmiot ten mógł być postawiony na porządku dziennym jeszcze w roku bieżącym.

Tribune donosi, że prezes Koła polskiego dr. Grocholski w przemówieniu pożegnalnem do członków tego Koła skonstatował, że nie ma powodu żegnać się z nimi w sposób tak melancholiczny, jak to

uczynił prezes „zjednoczonej lewicy“. Solidarność panująca między Kołem polskiem i prawicą nie została ani na chwilę zachwianą, owszem aż do ostatka łączył Koło z prawicą tak ścisły węzeł, że nie potrzebowano obawiać się jego zwolnienia. Mowca podniósł dalej, że Polacy nie przestaną pracować w duchu wzmocnienia i rozszerzania autonomii krajów, ani też nie zaprzestaną popierać rządu, który przestrzega sumiennie uprawnionych żądań wszystkich narodowości.

Rząd węgierski dał swoje zezwolenie, aby nowa taryfa celna została ogłoszoną przed 1 czerwca w wiedeńskim i peszteńskim dzienniku urzędowym. Równocześnie z taryfą celną będzie publikowane rozporządzenie obejmujące normy wykonawcze dla taryfy celnej, i rozporządzenie o restytucyi cła przy wywozie mąki mielonej ze zboża, od którego cło zostało już opłacone. Ze względu, że dotychczas nie mógł być jeszcze wygotowany całkowity wykaz towarów, zostaną ogłoszone w osobnem rozporządzeniu te części wykazu towarów, z powodu których, skutkiem zmiany dokonanej w klasyfikacyi niektórych ważniejszych pozycyj taryfowych, okazuje się potrzeba wydania specyalnych instrukcyj. Z powołaniem do życia nowej taryfy celnej straci moc obowiązującą ustawa t. z. *Sperrgesetz*. Ustawa o podatku od nafty zostanie ogłoszoną d. 31 b. m. i nabędzie mocy obowiązującej w trzy miesiące po opublikowaniu, a zatem podniesione cło od nafty tudzież podatek konsumcyjny od tego artykułu pocznie obowiązywać dopiero z d. 1 września b. r.

Do *Fremdenblattu* donoszą z Pesztu, że zaraz po Zielonych Świątkach należy spodziewać się nominacyi wspólnego ministra skarbu, poczem rozpoczną się na nowo wspólne konferencye ministeryalne w sprawie administracyi prowincyj okupowanych. Wyżej przytoczony dziennik stwierdza, że pogłoska, jakoby rząd węgierski miał się oświadczyć za pewnemi modyfikacyami w dotychczasowym systemie administracyjnym, została poniekąd potwierdzoną w piątkowem przemówieniu prezesa gabinetu Tiszy. Na zapytanie co do przyszłej działalności w Bośnii i Hercegowinie p. Tisza odpowiedział w te słowa:

„Będziemy się starali o to, aby wypełnić przyjęty mandat bez narażenia kraju na podobne ofiary, jakich żądać byliśmy zmuszeni w roku bieżącym; będziemy zaś dążyli do tego na drodze zupełnego przeprowadzenia pacyfikacyi, ulepszenia miejscowej administracyi i innych zarządzeń. Takie jest nasze zadanie w czasie trwania okupacyi.

Co się tyczy przyszłości, obstawać będziemy przy prawach i obowiązkach przyznanych nam traktatem berlińskim i innemi traktatami, nieokreślonemi zresztą żadnym terminem“

Długa walka, jaka toczyła się w sejmie węgierskim nad kredytem pacyfikacyjnym ukończyła się w sobotę zupełną porażką opozycyi. W imiennem głosowaniu całe przedłożenie zostało przyjęte większością 83 głosów, przyczem Izba odroczyła się aż do 3 czerwca.

Według *Silesii* kwestya administracyi austryackiej części biskupstwa wrocławskiego, którą roztrząsano jeszcze za życia biskupa dr. Förstera, zdaje się być bliską rozwiązania. Nowy biskup wrocławski ks. Herzog oświadczył bowiem, że wkrótce zostanie ustanowiony biskup - sufragan dla części austryackiej w osobie cieszyńskiego wikaryusza generalnego ks. Śniegonia.

Jak donoszą telegramy dzienników wiedeńskich, jeszcze w ostatnich dniach b. m. sądzony będzie przed sądem wojennym petersburskim wielki proces polityczny, w którym ma figurować 18 oskarżonych. Głównym oskarżonym jest Juryj Bogdanowicz, znany pod nazwiskiem Kobyzewa. Według zeznania własnego był on geometrą, ale dla łatwiejszej propagandy nauczył się przed kilku laty rzemiosła kowalskiego i prowadził je rzeczywiście. Był on jednym z członków stronnictwa socyalno-rewolucyjnego czyli terrorystycznego. W liczbie oskarżonych znajdują się także dwie studentki.

Według telegramów londyńskich słychać, że odkryto ślad morderców dublinskich i policya tropi ich w tajemnicy.

Morning Post wspomina, że Gladstone ma na myśli nowy projekt załatwienia trudności irlandzkich przez nadanie cztérem prowincyom Irlandyi lokalnej autonomii, której reprezentantami będą rady prowinceyalne. Dziennik torysowski sądzi, że środek ten przyspieszyłby tylko rozdział Irlandyi od Anglii.

Według urzędowych wykazów w ciągu kwietnia eksmitowano w Irlandyi 519 dzierżawców z rodzinami, czyli ogółem 2734 osób.

W dalszej dyskusyi nad bilem prewencyjnym irlandzkim Izba niższa odrzuciła wniosek Cowena, sprzeciwiający się ograniczeniu swobodnego głosu opinii publicznej w Irlandyi. Odrzucenie nastąpiło 344 głosami przeciw 47. Dalszy ciąg specyalnej dyskusyi odroczony został do piątku.

Na konsystorzu który ma się odbyć d. 23 czerwca, papież ma nadać kapelusz kardynalski arcybiskom Algieru i Sewilli, a być może, iż zamianuje także biskupów na niektóre stolice wakujące w Niemczech i w ziemiach polskich pod panowaniem rossyjskiem.

Poseł szwedzki Essen przybył do Belgradu w d. 27 b. m., przywożąc order szwedzki dla króla Milana.

Sytuacya w Egipcie, którą streściliśmy powyżej (ob. *Sprawy zagraniczne*) na podstawie sobotnich i niedzielnych telegramów i dzienników, trwała tylko półtory doby. W piątek wieczorem Arabi-basza wraz z gabinetem podał się do demisyi, w niedzielę rano, jak donoszą poniżej zamieszczone telegramy, został przywrócony na urząd ministra wojny, na żądanie armii, która w razie odrzucenia tego żądania groziła nieposłuszeństwem. Inni ministrowie nie zostali jeszcze zamianowani. Arabi-basza jest więc niejako panem sytuacyi, a duch oporu i samowoli w armii egipskiej nietylko nie został złamany, lecz tryumfuje. Ponieważ jednocześnie Kedyw zgodził się na zażądanie od Porty wysłania nadzwyczajnych komisarzy, a Porta skwapliwie czyni zadość temu żądaniu i zarazem zbroi okręty, ma zatem wszelkie prawdopodobieństwo przypuszczenie, iż akt ustąpienia Arabiego-baszy, a następnie przywrócenia go, był tylko intrygą ukartowaną pomiędzy przywódcą stronnictwa narodowego w Kairze i Porta.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 30 maja. Przełożony biura prezydyalnego w ministerstwie wojny generał major Szveteney udał się do Węgier dla zrekognoskowania terenu, na którym mają się odbywać ćwiczenia wojskowe.

Linz, 30 maja. Ukonstytuowane zebranie stowarzyszenia przemysłowców zajmujących się wyrobem i handlem skór w Dolnej Austryii Salcburgu skonstatowało, że kwestya celna rozwiązaną została w sposób najwłaściwszy dla przemysłu skórnego.

Belgrad, 29 maja. W wyborach uzupełniających do skupczyny, rząd zyskał sześć głosów. Pierwsze posiedzenie skupczyny odbędzie się d. 21 czerwca.

Paryż, 29 maja. Rada ministrów, której Freycinet przedłożył depesze z Egiptu, zadecydowała, że nie ma żadnego powodu do powzięcia nowych postanowień.

Paryż, 29 maja. Agencya Havasa otrzymuje z Kairu wiadomość, że oficerowie egipscy oświadczyli, iż jeżeli Porta nakaże im posłuszeństwo dla kedywa, to poddadzą się jej powadze.

Rzym, 29 maja. Do agencyi Stefaniego donoszą z Kairu, że kedyw zapytywał o radę konsulów generalnych. Konsul angielski Malet oświadczył, że kedyw może zażądać od Porty przysłania komisarzy tureckich, zaś konsul francuski Sienkiewicz był przeciwnego zdania. Kedyw poszedł za zdaniem konsula generalnego angielskiego i zażądał od Porty urzędownie przysłania komisarzy.

Londyn, 29 maja. Biuro Reutera ogłasza następującą wiadomość urzędową z Kairu otrzymaną pod d. 28 b. m.: Wszyscy ulemowie, wszyscy członkowie Izby notablów, kilku znakomitszych Arabów, jakoteż deputacye szkół, kupców i krajowców przybyli o godz. 5 wieczorem do pałacu kedywa, prosząc o przywrócenie Arabiego-baszy na stanowisko ministra wojny, ponieważ armia przy tem obstaje i odgraża się na przypadek, gdyby kedyw nie chciał na to zezwolić. Kedyw pragnąc utrzymać spokój i porządek zgodził się na przywrócenie Arabiego na urząd. Komunikat urzędowy dodaje, że położenie nie zmieniło się. Przed przywróceniem na urząd Arabi-basza dał najzupełniej uspakajające zapewnienia reprezentantom Niemiec, Austryi, Włoch i Rossyi, którzy oświadczyli mu, że jest odpowiedzialnym za bezpieczeństwo publiczne. Inni ministrowie jeszcze nie są mianowani.

Kedyw otrzymał telegram od wielkiego wezyra zapowiadający natychmiastowy wyjazd komisyi tureckiej do Egiptu.

Londyn, 29go maja. Dzisiejsze dzienniki poranne prawie jednomyślnie przemawiają za interwencyą turecką w Egipcie. *Times* mówią, że wysłanie komisarzy jest sukcesem tureckiej dyplomacyi. Akcya turecka w Egipcie powinna być określona ścisłą konwencyą.

Londyn, 29 maja. Biuro Reutera donosi, że Anglia i Francya zagroziły Porcie interwencyą w Egipcie, jeżeli Porta nie nakaże natychmiast zupełnego poddania się armii egipskiej.

Konstantynopol, 29 maja. Porta przesłała ambasadorom notę oświadczającą, że gotową jest oddać sporne punkta na granicy greckiej pod warunkiem, żeby Grecya zaprzestała dopominać się o Analipsis.

Konstantynopol, 29 maja. Potwierdza się wieść, że sułtan przyjął kilka petycyj egipskich notablów i innych osobistości, żądających złożenia z tronu Tewfika baszy na rzecz Halima-baszy.

Konstantynopol, 29 maja. Admiralicya otrzymała polecenie przygotować bezzwłocznie do odpłynięcia fregatę pancerną *Osmanie*. Będzie ona mogła wypłynąć jutro. Obecnie ładują węgle i żywność. Dwa inne pancerniki *Azizie* i *Mahmudie* przygotowują się na wszelką ewentualność i będą mogły odpłynąć w ciągu 48 godzin.

Konstantynopol, 29 maja. Zapewniają, że Porta postanowiła wysłać nadzwyczajnych komisarzy do Egiptu.

Heidelberg, 30 maja. O północy zetknęły się tutaj dwa pociągi osobowe. Kilka wagonów zupełnie zgruchotanych. Dotąd znaleziono 8 zabitych, 20 ciężko i wiele lekko rannych osób.

Petersburg, 30 maja. (*Tel. pryw.*) Jednocześnie pojawiają się pogłoski o odwołaniu generała Albedyńskiego z Warszawy, tudzież o zniesieniu generałgubernatorstw w Wilnie i w Kijowie. Pogłoski te zdają się nie być bez podstawy, ponieważ generał Todtleben od kilku dni tu bawi. *Nowoje Wremja* występuje przeciwko jakimkolwiek reformom na terytoryum tych generałgubernatorstw, obawia się bowiem, żeby los reform nie wpadł w ręce polskie.

Petersburg, 30 maja. (*Tel. pr.*) Policya tutejsza otrzymała w piątek telegraficzne zawiadomienie, że jeden z morderców lorda Cavendisha przybędzie w sobotę na parowcu finlandzkim ze Sztokholmu do Petersburga. Osoba podejrzana została po przybyciu natychmiast przesłuchaną, wylegitymowała się jednak i całe doniesienie okazało się później wynikiem nieporozumienia.

Rzym, 30 maja. Nominacya hr. Ludolfa ambasadorem austryackim w Rzymie została zakomunikowaną rządowi włoskiemu, który powitał ją z zadowoleniem.

Konstantynopol, 29go maja w południe. Porta do tej chwili nie powzięła żadnej decyzyi co do żądanego przez kedywa wysłania komisarzy tureckich do Egiptu.

Kair, 30 maja. Arabi basza zażądał od kedywa cofnięcia okólnika do władz prowincyalnych, polecającego zaniechanie poboru rekruta.

Washington, 30 maja. Komendant przebywającej w Europie eskadry amerykańskiej wysłał dwa okręty do Aleksandryi dla zabezpieczenia interesów amerykańskich.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 27 maja 1882, godzina 1 m. 50 Losy kredytowe 176 25, Węg akcye kredyt. 332 50, Akcye anglo-austr. 124.80, Akcye banku Union 124·50, Akcye kolei Karola Ludwika 316·50, Akcye kolei północnej 268 50, Akcye kolei południowej 139 75, Akcye kolei Alföld 171 50. Akcye kolei Elżbiety 211·—, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 172 —. Akcye kolei węg północno-wschodniej 164·50, Wiedeńskie losy 126 50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcyi kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państw. w złocie 95 75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 100 50. Losy regulacyi Cissy 109.10, Losy tureckie 26·75, Węgierska renta 119.75, Akcye banku związkowego 115·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolej państwowej ——, Rubel papierowy 1·21¼. Węgierskie losy 118 —, Marka niemiecka —·—. Usposobienie silne.

Wiedeń, 27 maja 1882, godź. 4 m. 50, Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austr. —·—, Akcye banku Union —·—. Kolej Karola Lud. —·—. Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—. Galicyjski bank rustykalny 102·75. Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor —·— Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 30 maja 1882, godz. 10 min. 42. Akcye kredytowe 335·70, Anglo-Austryackie 123·75, Unionbank 123 75, Kolej Karola Ludwika 316·—, Południowa 139 25, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—. Napoleondor 9 50½, Rubel papier. —·— Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 27go maja. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.— do 12·50 zł., żyto —·— do —·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr 10 000 liter procent 32 25 do 32·50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 10·65 do 10.67 zł. rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do 13·12 zł.— Berlin: Pszenica żółta (na maj czerwiec 223.50 m., żyto —·— m., spirytus 57·— m., olej rzepakowy 45 30 m., — Szczecin: Pszenica —·— rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 62 25 fr. olej rzepakowy 69 25 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —.—, spirytus —.—, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica·— —.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Spostrzeżenia meteorologiczne
z dnia 30 maja 1882 o godzinie 7 rano.

Barometr 741.2mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 17.3°C. Psychrometr wilgotny 15.0°C. Prężność pary 11.3 mm. Wilgoc 77%. Zachmurzenie 0. Wiatr NE1 Ozon 8.

Barometr opada
Temperatura powietrza 13.8° R.
Stan barometru nad poziom morza 765.9m

Przyjechali do Lwowa.
dnia 30 maja 1882 r.

Hotel Europejski.

Pp K. Kruszewski z Wołynia. K. Kruszewski z Wołynia. A. Rückman z Kijowa. Dr. W. Mochnacki z Przemyśla. De Rott z Gródka.

Hotel George'a

Pp. K. Horodyski z Tłustenkiego. F. Jędrzejowicz z Trybuszki. S. Irsay z Wolicy. Dr. K. Zinha z Pragi. Księżna Sangu-zkowa z Tarnowa.

Hotel Angielski

Pp. L. Cieński z Okna. L. Szumańczowski z Krakowa. A. Wilczyński ze Strzałkowa. S. Wilczyński z Przemyśla.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mieszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mieszany)

Z Podwołoczysk; (na dworzec w Podzamczu): o godz. min. 8 rano (pociąg mięszany); o godz. 2 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny): o godz. 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południa (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mięszany ; o godz. 12 min 32 w południe (pociąg mięszany.)

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz 6 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 27 maja 1882.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
	walutą austr.			
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	315	50	319	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	171	—	174	50
Banku hip. galic po 200 zł. w. a.	321	50	325	50
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	250	—	255	—
2. List. zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100	—	101	—
„ „ „ 4 pr. w. a.	92	—	94	—
„ „ „ 5 pr. okresowe	100	—	101	—
Tow. kred. gal. 4 pr. w.a. los 41½ l.	87	20	88	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	10	103	10
„ „ „ 5 pr. w. a.	99	—	100	—
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	101	—	102	—
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w.a.	101	50	103	—
„ „ „ „ „ 5 pr. w. a.	95	—	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	96	—	98	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	30	101	30
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	100	—	101	50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101	—	102	50
5. Losy miasta Krakowa	18	50	20	50
„ „ Stanisławowa	22	50	24	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	54	5	64
Dukat cesarski	5	55	5	66
Napoleondor	9	45	9	55
Półimperyał	9	77	9	87
Rubel rossyjski srebrny	1	52	1	62
„ „ papierowy	1	20	1	22
100 marek niemieckich	58	30	59	05
Srebro	—	—	—	—
Kupony w srebrze			—	—

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 25 maja 1882.

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.30	76.45
luty-sierpień	76.30	76.45
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.07	77.20
kwiecień-październik	77.07	77.20
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	119.75	120.25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	130.80	131.20
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	134.—	134.5
„ „ 1864 po 100 zł.	173.75	174.25
„ „ 1864 po 50 zł.	173.—	174.—
Renty Com. po 42 lir austr.	35.—	—.—
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 prc	145.75	146.25
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.05	100.25
Renta papierowa 5% z r. 1881	92.40	92.55
Austr. renta zł. wolna od podatku 4pr.	94.10	94 25
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	107.50	—.—
Bukowiny	99.—	99.50
Galicyi	100.50	101.—
Niższej Austryi	105.50	107.—
Siedmiogrodu	98.—	98.40
Węgier	98.20	98.60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	125.25	125 50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	341.40	341.60
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	850.—	860.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski à 200 złr.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych à 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	825.—	826.—
Kol. Albrechta à 200 zł. w srebrze	84.—	86.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	557.—	558.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	211.25	211.75
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 złr. m. k.	2695 —	2700 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	317.75	318.—
Lwow.-Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	172.50	173.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	332 —	332.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	140.—	140.50
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	159 25	159.75
4. Listy zastawne losowane		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	101.90	102.20
„ „ „ „ premiowe po 3%	99.75	100.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7pr.	105.25	105.25
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	93.—	94.—
„ „ „ „ po 5 proct.	100.—	100.30
„ „ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	100 —	100.30
Gal. banku hip. po 6 proc.	102 40	102.80
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	102.75	103.25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.50	100.75
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	—.—	—.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	101.—	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.15	94.35
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.40	93.70
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	106.25	107.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.50	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	100.—	100.25
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	93.70	94.—
z r. 1867	100.—	100.30
z r. 1868	96.75	97.—
z r. 1872	95.25	95.75
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	92.80	93.20
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.25	176.75
Clarego po 40 zł. m. k.	41.50	42 —
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	111.50	112.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa	19.40	19.80
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	42.50	43.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	38 75	39.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20.—	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	53.50	54 50
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.75	47.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.	23.50	24.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.25	128.—
„ „ po 50 zł. w. a.	63.—	64.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	39.75	40.25
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119 85	120. -
Paryż za 100 fr.	47.60.—	47.65. -

Kurs złota.

	płacą	żądają
Dukat cesarski men.	5.65.—	5.67.—
„ pełnej wagi	5.63.—	5.65.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.50.50	9.51 50
Rossyjski imperyał	9.79.—	9.81.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 27 maja 1882.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76	35
„ „ „ w srebrze	77	10
Renta w złocie	94	20
Losy pożyczki z r. 1860	130	—
Akcye banku austro-węgierskiego	825	—
„ „ kredytowego	338	—
Londyn	119	80
Srebro	—	—
Napoleondor	9	50½
Dukat cesarski men.	5	65
100 marek niemieckich	58	55

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 7976. (3751 1—3)

Przy sądzie powiatowym w Kętach opróżnioną została posada kancelisty w XI randze z płacami systemizowanemi.

Podania o tę posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p.p. ułożone, wnosić należy w czterech tygodniach od dnia 27 maja 1882 do Prezydyum sądu obwodowego w Wadowicach.

Sąd krajowy wyższy
Kraków 17 maja 1882

L. 24195. (3763)

Celem obsadzenia opróżnionych posad poborców podatkowych w obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbowej w IX klasie rangi a ewentualnie posad kontrolorów podatkowych w X klasie rangi ze systenizowanemi poborami służbowemi tudzież obowiązkiem złożenia kaucyi służbowej w wysokości jednorocznej płacy etatowej rozpisuje się konkurs. Ubiegający się o jedną z tych posad wniosą należycie udokomentowane podania w drodze przepisanej w ciągu 4 tygodni do c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej we Lwowie i udowodnią, że złożyli egzamin przepisany dla służby przy urzędach podatkowych, i że władają językami krajowemi i niemieckim.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu
Lwów dnia 15 maja 1882.

L 25712. (3794)

W etacie galicyjskich ck. Zarządów salinarnych są do obsadzenia dwie posady c.k. górmistrzów w X randze, względnie zaś dwie posady ck. asystentów w XI randze, z obowiązkiem złożenia kaucyi w wysokości rocznej płacy.

Do podań o te miejsca należy dołączyć dowód ukończonych nauk na akademii górniczo hutniczej austryackiej, nabytej praktyki w zawodzie górniczo-hutniczym saliniarnym i znajomości języków krajowych.

Podania mają być w ciągu czterech tygodni przedłożone c. k. Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie.

C. k krajowa Dyrekcya skarbu
Lwów dnia 24 maja 1882.

Licytacye.

L. 7097. (3785 1—3)

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia tłuczonego do utrzymania gościńca brzeżańskiego na przestrzeń od 42 do 50 kilometra w Brzezańskim okręgu budowniczym w dwuletnim okresie 1883 i 1884 przeprowadzoną będzie na dniu 22 czerwca 1882 w c. k. Starostwie w Brzeżanach publiczna licytacya przez składanie ofert pisemnych.

Dostawa na rok 1883 wynosi 500 metrów sześciennych w cenie fiskalnej 1408 zł 20 ct. Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące przeglądnąć można w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone stemplem na 50 ct. i 5 prc. wadyum z wyrażeniem cen nie tylko cyframi ale także literami w powyższym terminie do godziny 12 w południe podane być mają.

Oferty nie ułożone według wzorów w §. 45 warunków licytacyi przepisanego lub nie złożone w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów dnia 23 maja 1882.

L. 13455. (3786 1—3)

W celu wybudowania domku dla dozorcy mostu nr. 364/17 i drożnika, tudzież naprawy domku przy moście nr. 371/7 na trakcie tarnowskim w sekcyi drogowej Tarnów, w tarnowskim okręgu budowniczym, odbędzie się w dniu 14 czerwca 1882 o 12 godzinie w południe w c. k. Starostwie w Tarnowie licytacya przez składanie ofert.

Suma fiskalna wynosi 1548 zł. 51 ct.

Odnoszące się do tego przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe warunki budowy, plan, kosztorysy i wykaz cen jednostkowych, mogą być przejrzane w wyżej wymienionem Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i wadyum wynoszące 5 procent od sumy fiskalnej z wyrażeniem cen nietylko cyframi, ale także literami w dniu odbyć się mającej licytacyi, najpóźniej do 12 godziny w południe wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według istniejących przepisów, lub nie podane w terminie powyżej oznaczonym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie dnia 12 maja 1882

L. 23767. (3787 1—3)

W celu zabezpieczenia dostawy materyału konserwacyjnego dla przestrzeni traktu samborskiego od 16 do 33 kilometra w samborskim okręgu budowniczym, na trzyletni przeciąg czasu tj. na lata 1883, 1884 i 1885 odbędzie się w c. k. Starostwie w Samborze na dniu 15 czerwca 1882 o godzinie 12 w południe rozprawa licytacyjna za pomocą pisemnych ofert.

Ilość na rok 1883 potrzebnego szutru wynosi 1265 metr. sześć. w cenie fiskalnej 3651 zł. 82½ ct. Bliższe warunki licytacyi przeglądnąć można w wymienionem Starostwie, dokąd także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5 procent wadyum z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nie tylko cyframi, lecz także i literami, w oznaczonym powyżej terminie wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie dnia 16 maja 1882.

L. 23988 (3788 1—3)

W celu zabezpieczenia dostawy szutru dla stryjskiego gościńca na przestrzeni od 89 do 129 i od 141 włącznie do 144 kilometra w stryjskim okręgu budowniczym w trzyletnim okresie 1883, 1884 i 1885 odbędzie się w dniu 14 czerwca 1882 przed południem w c. k. Starostwie w Stryju publiczna licytacya przez składanie ofert pisemnych.

Dostawa na rok 1883 wynosi 2780 metrów sześć. żwiru rzecznego i kamienia tłuczonego w cenie fiiskalnej 3794 zł. 95 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, jak niemniej wykaz przestrzeni, na którą materyał ma być dostarczany, można przeglądnąć w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone stemplem i 5 prc wadyum z wyrażeniem cen nie tylko cyframi ale także literami w powyższym terminie do godziny 12 w południe podane być mają.

Oferty nie ułożone według wzoru w § 45 warunków licytacyi podanego, lub nie złożone w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie dnia 14 maja 1882.

L. 25235. (3789 1—3)

W celu zabezpieczenia dostawy konserwy dla podolskiego i krakowskiego gościńca w lwowskim okręgu budowniczym w trzyletnim okresie 1883, 1884 i 1885 odbędzie się w dniu 19 czerwca 1882 w c. k. Starostwie we Lwowie publiczna licytacya przez składanie ofert pisemnych.

Dostawa na rok 1883 wynosi:

a) na podolskim gość. 2580 m. sześć. tłuczon. kam. w cenie fisk. . . . . . 8475 zł. 15 ct.
b) na krakowskim gość. 6852 m. sześć. tłuczon. kam. w cenie fiskalnej . . . . 21572 zł 94 ct.

przeto ogółem . . 9432 m. sześć. tłuczon. kam. w cen. fisk. 30048 zł. 09 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, jak i wykaz przestrzeni, na którą materyał z wyznaczonych kamieniołomów dostarczyć należy, mogą być przejrzane w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone stemplem na 50 ct. z dołączeniem 5 procent wadyum i wyrażeniem zaofiarowanej ceny, nie tylko cyframi ale także i literami, w oznaczonym terminie do godziny 12 w południe wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według wzoru w §. 45 warunków licytacyi, lub nie podane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c. k Namiestnictwa.
We Lwowie dnia 18 maja 1882.

L. 28481. (3793 1—3)

Celem wykonania budowy regulacyjnej na rzece Dunajcu pod Zakluczynem, mianowicie: wykonania czterech tam faszynowych i wybrania przekopu, odbędzie się w c. k. Starostwie w Tarnowie na dniu 13 czerwca 1882 publiczna licytacya za pomocą ofert.

Cena fiskalna wynosi 12857 zł. 77 ct.

Dotyczące warunki budowy mogą być przejrzane w rzeczonem c. k. Starostwie, gdzie także w powyższym terminie wniesione być mają oferty zaopatrzone w 5 prc. wadyum najdalej do godziny 12 w południe.

Oferty spóźnione lub nie ułożone według przepisów nie będą uwzględnione.

Z c. k Namiestnictwa.
We Lwowie dnia 12 maja 1882.

L. 25727 (3791 1—3)

W celu zabezpieczenia dostawy konserwy na gościńce państwowe w zaleszczyckim okręgu budowniczym w trzyletnim okresie 1883, 1884 i 1885 odbędzie się w c. k. Starostwie w Zaleszczykach w dniu 20 czerwca 1882 publiczna licytacya przez składanie ofert.

Dostawa na rok 1883 wynosi.

na gościniec podolski 2078 metr. sześc szutru w kwocie fiskalnej . . . 7060 zł. 31 ct.
na gościniec pokucki 1720 metr. sześc szutru w kwocie fiskalnej . . . 6194 „ 40 „
razem 3798 metr. sześc. szutru w kwocie fiskalnej . . . . . . 13254 zł. 71 ct.

Bliższe warunki przedsiębiorstwa tego dotyczące, jak niemniej wykaz przestrzeni, na które materyał z wyznaczonych kamieniołomów dostarczyć należy, mogą być przejrzane w wymienionem starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5 pr. wadyum ceny fiskalnej z wyrażeniem cen nietylko cyframi, ale także i literami w powyższym terminie, najpóźniej do godziny 12 w południe podane być mają.

Oferty nieułożone według wzoru w §. 45 warunków licytacyi przepisanego, lub niewniesione w terminie. nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
We Lwowie 20 maja 1882.

L. 1657. (3726 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Józefa Patlewicza 100 zł. w. a, z pn. odbędzie się w tutejszym Sądzie 28 czerwca, 27 lipca i 24 sierpnia 1882 zawsze o godzinie 10 rana licytacya gruntu w Barwinku „Szyprut“ zwanego do masy spadkowej Fecia Wanata należącego ciała tabularnego niestanowiącego, cena wywołania 572 złr. w. a, zakład 57 złr. w. a.

Resztę warunków tudzież akta opisania i oszacowania można przejrzeć w registrat.

C. k. sąd powiatowy

Dukla dnia 6 grudnia 1881.

L. 8763. (3724 2—3)

C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Nowym Sączu ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Franciszka Br. Przychockiego w kwocie 81 zł 24 ct z przynależnościami odbędzie się w tut. sądzie publiczna sprzedaż realności w Łasosinie dolnej ad Jakóbkowice położonej wykazem hipotecznym l. 19 objętej dłużniczki Ewy Senugowej własnej w dniu 30 czerwca 1882 dnia 1 sierpnia 1882 i dnia 1 września 1882 każdym razem o godzinie 10 rano, na których powyższa realność tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi kwotę 1311zł. wa, wadyum zaś 132 zł. Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można w tut. Registraturze przejrzeć.

Nowy Sącz, 31 stycznia 1882.

Ч. 2162. (3643 2—3)

Ц. к. м. д. сѹдъ повѣтовый въ Коломыѣ росписѹетъ лицитацію реальности Григорія и Анни Скородѣичѹкъ пôдъ ч. к. 207 въ ПадикаХъ на заспокоеніе претенсій общества рольничо кредитового въ квотѣ 100 зар. въ 3 терминаХъ т: е: 28го червня, 28го липня и 30го серпня 1882, кождого разѹ о 10 часѣ передъ полѹднемъ зъ тимъ, що реальность тая на первихъ двохъ терминаХъ только висше или за цѣнѹ выкличнѹ, на третôмъ терминѣ такожe и низше той цѣны спроданою зôстане.

Цѣна выклична вынноситъ 200 зар. а вадіюмъ 20 зар. в. а.

О той лицитаціи завѣдомляется: Дирекцію общого рольничо кредитового Заведенія въ Львовѣ, егзекѹтôвъ Григорія и Аннѹ Скородѣичѹкъ, ц. к. Прокѹраторію скарбѹ въ Львовѣ, ц. к. ѹрядъ податковый въ Коломыѣ и всѣхъ прочихъ вѣрителей ипотекарнихъ и тихъ, которійбы по дни 7го лютого 1881, до книги грѹнтовой реченой реальности войшли, або которимъ бы зъ якихъ нибѹдь причинъ ѹхвала сѹдова лицитацію доззволяюща доручено быти не могла, черезъ кѹратора адв. Дра Раша и единкта.

Коломыя, 24го лютого 1882.

L. 9487. (3732 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie Samuela Rosinnera przeciw leżącej masie Julianny Szych pto 152 zł. dnia 20 czerwca 21 lipca i 22 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 126 w Sarzynie położonej, na 80 zł oszacowanej, zakład wynosi 8 zł. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk dnia 7 października 1881.

L. 4864. (3734 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Załośćach podaje niniejszem do wiadomości, iż celem ściągnienia pretensyi w kwocie 61 zł. a. w. z pn. na rzecz Anny Geller odbędzie się na dniu 30 czerwca, na dniu 4 sierpnia i na dniu 22 września 1882 zawsze o godzinie 10 przed południem w t. s. budynku publiczna licytacya realności pod l. spis. 2624 w Załośćach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, masy spadkowej Iwana Pawłyszyna i Hanny Pawłyszynowej własnej.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa w kwocie 80 zł., wadyum wynosi 8 zł. a. w. Bliższe warunki i akt oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem uwiadamia się strony, tudzież wszystkich wierzycieli, którzyby prawo zastawu na realności pod l. 2624 w Załośćach uzyskali, a którymby uchwała dozwalająca sprzedaż tej realności doręczoną być nie mogła na ręce kuratora Jana Skorobohatego z Załoziec.

Załośce dnia 30 grudnia 1881.

L. 26560. (3761 2—3)

W celu zabezpieczenia budowli konserwacyjnych wykonać się mających w latach 1882, 1883 i 1884 na gościńcach państwowych w sekcyi drogowej Siwka w stanisławowskim okręgu budowniczym, odbędzie się w dniu 8 czerwca b. r. o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie w Stanisławowie powtórna licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Suma fiskalna dla robót w r. 1882 wykonać się mających wynosi 5068 zł. 58 ct. aw.

Zastrzega się wyraźnie, że tylko takie oferty będą uwzględnione, w których zaofiarowany opust z ceny fiskalnej wynosić będzie przynajmniej 10 odsetek na wszystkie trzy lata.

Dokumenta licytacyjne przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, dokąd także oferty zaopatrzone w 5 prc. wadyum z wyrażeniem żądanego wynadrodzenia nietylko cyframi ale także i literami w oznaczonym powyż terminie najpóźniej do godziny 12 w południe wniesione być mają.

Oferty nie ułożone według przepisów lub niepodane w terminie, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 15 maja 1882.

L. 2884. (3731 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 20 czerwca, 20 lipca i 22 sierpnia 1882, każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 190 w Kuryłówce położonej, na 331 zł. oszacowanej, w sprawie egzekucyjnej Maryanny Maczaków przeciw Wojciechowi Rużukowi pto 80 zł. Zakład wynosi 31 zł. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk dnia 21 kwietnia 1882.

L. 8732. (3730 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 27 czerwca, 28 lipca i 29 sierpnia 1882, każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 652 w Leżajsku położonej, na 300 zł. oszacowanej, do Michała Horoszka należącej, w sprawie egzekucyjnej Berla Wandera pto 160 zł. Zakład wynosi 30 zł. Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk dnia 13 września 1881.

L. 2890 (3727 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Gródku podaje niniejszem do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Franciszka Dusil przeciw Józefowi i Maryi Ekes celem zaspokojenia resztującej sumy 561 zł. 6 ct. a. w. z pn odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż realności pod nr. 14 i 39 w Weisenbergu położonych, w trzech terminach a mianowicie dnia 1 czerwca i 22 czerwca powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 20 lipca 1882 nawet poniżej ceny szacunkowej, każdym razem o 10 godzinie przed południem.

Każda z tych realności sprzedaną będzie oddzielnie.

Cena wywołania realności nr. 14 1700 zł. a. w, zaś realności nr. 39 kwota 1100 zł. a. w., wadyum 10 procent. Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli, ustanowiony został kuratorem c. k. notaryusz Adolf Henze. Resztę warunków licytacyjnych wolno przejrzeć w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek dnia 1 kwietnia 1882.

L. 15062. (3738 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Klary Margules w kwocie 2500 zł. z przyn. odbędzie się dnia 6 lipca, 10 sierpnia i 14 września 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do masy spadkowej po ś. p. Maksymilianie Angermanie względnie do tegoż deklarowanych spadkobierców, małolet. Emili, Zofii, Antoniny Angermanów, tudzież matki Maryi z Fechterów Angermann wedle dom 140 pag. 441 n. 36 haer. i dom 212 pag. 106 n. 39 haer. należącej realności pod l. 221 $^{3}/_{4}$ we Lwowie położonej, na których terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 16700 zł., lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1670 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 6 grudnia 1881 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, awokat dr. Krzyżanowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Gaiewski mianowany został.

Lwów dnia 13 maja 1882.

L. 20619. (3704 2—3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w biurze 13 p. c. k. radcy Mochnackiego, w celu zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. gal. akc Banku hipotecznego 6475 zł. 68 ct. z przyn. odbędzie się dnia 11 lipca 1882 o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya do Józefa i Pauliny Czerników wedle Dom. 85 pag. 459 n. 13 haer. należącej realności pod l. 269 $^{2}/_{4}$ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta nawet niżej ceny wywołania 25340 zł. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 1267 zł. złożoną być ma, warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 16 grudnia 1880 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Gajewski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Feiles mianowany został.

Lwów dnia 13 maja 1882.

L. 4075 (3695 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy podaje do wiadomości, że w dniach 27 czerwca, 18 lipca i 11 sierpnia 1882 odbędzie się w sądzie tut., każdym razem o godzinie 10 z rana publiczna sprzedaż realności wykazu hipot. nr. 148 dla gminy Gorzyce objętej do masy spadkowej Feliksa Br. Konopki należącej a to celem zaspokojenia należytości Mieczysława Stojowskiego w kwocie 277 zł 50 ct. a. w. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 6145 zł. 60 ct a. w., wadyum 615 zł. Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądowej.

Dąbrowa dnia 24 maja 1882.

L. 891. (3677 2—3)

Podaje się do wiadomości publicznej, iż celem wydobycia 119 zł. z przyn. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Łańcucie rozpisuje się w sądzie publiczną sprzedaż domu l. k. 339 Jana Kapusty, ogrodu i stodoły l. k. 106 Anny Kapusta własnych w Przeworsku położonych, na dzień 27 czerwca, 28 lipca i 29 sierpnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano, każde z tych przedmiotów osobno sprzedane będzie. Bliższe warunki w sądowej registraturze przejrzeć można.

Przeworsk dnia 31 marca 1882.

L. 2635 (3671 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Herscha Latke przeciw Onufremu Ładydze w kwocie 22 zł. w dniach 7 lipca, 11 sierpnia i 15 września 1882 publiczna sprzedaż realności pod l. 23 w Leszczynach położonej, każdym razem o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 650 zł., a zakładem 65 zł. przeprowadzoną będzie.

Tylko na trzecim terminie nastąpi sprzedaż poniżej ceny szacunkowej, lecz nie poniżej długów hipotecznych. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć. Resztę warunków wolno w tut. sąd registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil dnia 5 maja 1882.

L. 2739. (3672 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Tacyannie Szczur i masie leżącej Fedka Szczura w kwocie 250 zł. w dniu 7 lipca 1882 publiczna sprzedaż realności pod l. 82 w Starzawie położonej, o godzinie 10 rano w kancelaryi tut. sądu z ceną wywołania 500 zł a zakładem 50 zł. przeprowadzoną będzie.

Na tym terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek cenę, nawet poniżej ceny szacunkowej. Nabywca obowiązanym będzie połowę ceny kupna zaraz po licytacyi złożyć.

Resztę warunków wolno w tut. sąd. registraturze przeglądnąć. Kuratorem wierzycieli ustanowiono Antoniego Richtera z Dobromila.

Dobromil dnia 1 maja 1882.

L. 1468. (3572 3—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredytowego włościańskiego 130 zł. 11 ct a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie 1 czerwca, 28 czerwca i 27 lipca 1882 zawsze o godzinie 10 rano licytacya realności pod n. k. 51 subrep. 20 w Hyrowy Daniela Kuchara własnej, ciała tabularnego niestanowiącej. Cena wywołania 520 zł., zakład 52 zł. a. w. Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania można przejrzeć w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Dukla dnia 28 grudnia 1881.

L. 4305. (3531 3—3)

C. k. sąd powiatowy miej. deleg. zawiadamia że, egzekucyjna publiczna licytacya realności w Kuihninie pod licz. kon. 224/20 położonej, do masy leżącej, spadkowej, dłużnika Herscha Ehrlichra należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, na rzecz Samsona Wettreicha celem wydobycia kwoty 900 zł. w. a. zpn. w zabudowaniu sądowem dnia 26 czerwca 1882, dnia 13 lipca 1882 i dnia 3 Sierpnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą zostanie.

Za cenę wywołania stanowi się sumę szacunkową 2183 zł. 63 ct. wadyum wynosi 218 zł 40 ct

Dalsze warunki licytacyjne i protokoła egzekucyjnego zastawniczego opisania i oszacowania, mogą być przejrzane w tu sądowej registraturze.

Stanisławów 25. Marca 1882.

L. 6138. (3516 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Abrahama Wolfa w kwocie 50 zł. z pn. realności pod N. d. 101, a L. wyk. hip. 159 w Woli Rusinowskiej położona, spadkobierców ś. p. Stanisława Puka własna, w dniach:

30 czerwca,
31 lipca i } 1882
31 sierpnia

każdym razem o godzinie 10 rano przymusowo sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 854 złr. w. a.

Wadyum 86 złr. w. a.

Bliższe warunki w registraturze tutejszego Sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa, 24 grudnia 1881.

L. 1403. (3526 3—3)

W dniach 20 czerwca 1882, 20 lipca 1882 i 21 sierpnia 1882. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej, pod nr. konsk. 29 subsep. 65 w Bystrem położonej dłużnika Iwana Ryzyna małoletnego spadkobiercy Hrycia Ryzyna w tutejszym c. k. sądzie narzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 150 zł. w. a. z p. n. każdą razą o godzinie 10 przed południemz tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżejniej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie. Cena szacunkowa 300 zł.

Wadyum wynosi 10%.

Resztę warunkow w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto dnia 17 marca 1882.

L. 2103. (3503 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wiadomo czyni, iż w celu zaspokojenia sum 435 zł. i 435 zł. w. a. zpn. odbędzie się na rzecz uprz akcyjn. gal Banku hipotecznego we Lwowie przymusowa publiczna sprzedaż części dóbr Grąziowa, dłużnika Bronisława Nowosieleckiego własnych w trzech terminach, mianowicie dnia 20 lipca 1882, dnia 21 sierpnia 1882 i dnia 21 Września 1882 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie.

Cena wywołania jest wartość tychże dóbr przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 30570 zł. w. a. wadyum 3057 zł. w. a. Bliższe warunki przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamia się chęć kupienia mających, nie mniej wierzycieli którzyby po dniu 18 stycznia 1882 jako dniu wydania wyciągu tabularnego dóbr Grąziowa prawo zastawu na dobrach tych nabyli, lub którymby uchwała licytacyjna, lub późniejsze albo wcale nie, lub wcześnie doręczoną być nie mogła, do rąk ustanowionego kuratora adw. Dr. Smutnego w Przemyślu.

Przemyśl 29 marca 1882.

L 4189. (3655 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Hryńka Wodziana 100 zł w. a. zpn. publiczna przymusowa sprzedaż realności nr. 137 w Chodaczkowie małym dłużnika Hryńka Niedoszytko własnej, dnia 12 czerwca 18 lipca i 9 sierpnia 1882 zawsze o godzinie 10 rano przedsięwziętą będzie i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej kwotę 200 zł. wynoszącej pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 20 zł. resztę warunków powziąć można w registraturze sądowej.

Tarnopol dnia 12 kwietnia 1882.

L 754. (3670 3—3)

C. k. sąd powiatowy w Bukowsku czyni wiadomem, że celem zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Sanoku w kwocie 82 zł. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności włościańskich w Niebieszczanach pod nr. 127 Marcina i Agaty Gackow, pod nr. 146 Wojciecha Gacka względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej i pod n. 130 Jana Sokoła własnych, nietabularnych, w drodze publicznej licytacyi w dniu 1 czerwca, 6 lipca i 3 sierpnia 1882 zawsze o godzinie 10 przed południem się odbędzie, że realności ta a mianowicie realność pod n. 127 niżej ceny szacunkowej 570 zł., realność pod nr. 146 niżej ceny 570 zł. a realność pod n. 130 niżej ceny 470 zł, na pierwszych dwóch terminach sprzedane nie zostaną, a na ostatnim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Cenę wywołania ustanawia się wyżej wymienione ceny szacunkowe; wadyum zaś co do pierwszej i drugiej realności w kwocie 57 zł. a co do ostatniej w kwocie 47 zł.

Kuratorem wierzycieli jest Stanisław Wojtoszewski z Niebieszczan a protokół zastawniczego opisania, egzekucyjnego oszacowania i resztę warunków licytacyjnych wolno każdemu w registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Bukowsko dnia 10 kwietnia 1882.

Upadłości.

L. 48. (3755 2—3)

Zawiadamiam wszystkich wierzycieli konkursowej masy Leiby Lessinga, że do wniesienia zarzutów przeciw projektowi repartycyi, którą albo u zawiadowcy masy albo u komisarza konkursowego przejrzeć lub odpisać mogą, termin do 12 czerwca 1882 wyznaczony został, do którego zarzuty ustnie lub pisemnie wnieść mają.

Termin do rozprawy przed komisarzem konkursowym wskutek wnieść się mających zarzutów wyznacza się na 20 czerwca 1882 o godzinie rano.

Stanisławów dnia 2 maja 1882.

komisarz konkursowy
Bertoni.

L. 2745. (3685 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie w miejsce uwolnionego p. Antoniego Lukschandla zamianował ck. notaryusza p Karola Prochaskę zarządcę masy rozbiorowej Leiby Lindenbauma w Leżajsku.

Rzeszów dnia 20 maja 1882.

L. 103. (3678 3—3)

W konkursie otwartym uchwałą c k. Sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 23 październ. 1881 l. 11713 do majątku Scheindli Horowitz, wyznaczam na dzień 22 czerwca 1882 o godzinie 3 popołudniu w budynku c. k. Sądu powiatoweyo w Sanoku trzeci termin do likwidacyi tych wierzytelności, które z powodu opóźnionego zgłoszenia lub z innego powodu na pierwszym i drugim terminie do likwidacyi nie przyszły, na który termin wszystkich interesowanych niniejszem zapraszam.

Sanok dnia 10 maja 1882.

Towarnicki, C. k. Radca Sądu krajowego jako komisarz konkursowy

---

L. 6592. (3721 2—3)

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że na całym majątku ruchomym Szymona Freud właściciela młyns parowego i firmy S. Freund w Stanisławowie tudzież na majątku tegoż nieruchomym położonym w krajach w których ustawa konkursowa z 25 grudnia 1868 obowiązuje postępowanie konkursowe wprowadzonem zostało, że kierującym komisarzem c.k. adjunkt sądowy Rybczyński zaś administratorem tymczasowym adw. krajowy Dr. Kattzenellenbogen mianowanym został.

Rzeczą jest wierzycieli konkursowych swe wierzytelności chociażby co do takowych spór gdziekolwiek był w toku do dni 60 od tego ogłoszenia, w tutejszym Sądzie dla uniknienia skutków z zaniechania lub spóźnienia zgłoszeń wynikających zgłosić, i na terminie dnia 27 lipca 1882 w Biurze I o 9 rano płynność takowych i klasę wykazać, który to ostatni termin jako ugodowy się określa. Na tym terminie wolno będzie zgromadzonym wierzycielom do zarządu i wydziału inne osoby zaufania powołać.

Celem zatwierdzenia mianowanego przez Sąd administratora lub wyboru innego tegoż zastępcy i członków wydziału ustanawia się termin na 1 czerwca b. r. o 9 rano w B. I.

Wierzycieli po za obrębem tutejszego Sądu zamieszkałych wzywa się by pełnomocników do odbierania uchwał sądowych tu zamieszkałych Sądowi wskazali, inaczej dla nich kurator ustanowionym być by musiał.

Dalsze ogłoszenia umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazeta Lwowska".

Stanisławów dnia 23 maja 1882.

Księgi gruntowe.

L. 128. (3753)

Dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Rohynia" rozpoczną się dnia 5 czerwca br.

Interesowani mają zgłaszać się u komisarza hipotecznego na miejscu urzędującego.

C. k. komisya hipoteczna
w Kołomyi dnia 8 maja 1882.

L. 126. (3754)

Projekt księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Gwoździec miasto i Buczaczki" zostaje wyłożony do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw takowemu przyjmywać będzie komisarz hipoteczny dnia 3 czerwca 1882 przed południem w biurze gwoździeckiego sądu powiatowego.

C. k. komisya hipoteczna
Kołomyja 24 maja 1882.

L. 4995. (3750)

C. k. komisya hipoteczna w Limanowie ogłasza, że złożyła arkusze posiadania wraz z sprostowanemi spisami i mapami hipotecznemi odnoszące się do założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Jurków w tutejszym c. k. Sądzie powiatowym do powszechnego przejrzenia.

Zarazem wyznacza termin na dzień 2 czerwca 1882, na którym w razie zgłoszenia zarzutów dalsze dochodzenia prowadzone będą

Limanowa 25 maja 1882

L. 30. (3758)

Komisya hipoteczna zawiadamia, iż arkusze posiadania dla gminy Pałuszyce z miejscowością Okręg złożone zostały w Sądzie powiatowym w Dąbrowie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości tychże wnoszone być mogą w sądzie a na dniu 7 czerwca 1882 i przed komisyą hypoteczną.

Dąbrowa dnia 25 maja 1882

L. 29. (3757)

Komisya hypoteczna zawiadamia, iż arkusze posiadania dla gminy katastralnej Lubiczko złożone zostały w Sądzie powiatowym w Dąbrowie do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciwko prawdziwości tychże wnoszone być mogą w sądzie a na dniu 6 czerwca 1882 i przed komisyą hipoteczną.

Dąbrowa dnia 25 maja 1882.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2893. 3669 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia Aleksandra Kociatkiewicza i Albinę Kociatkiewiczową, że w sprawie egzekucyjnej Włodzimierza Rozwadowskiego przeciw nim o zapłatę sumy 6800 zł. wa. z pn. uznano uchwałą z dnia 5 listopada 1881 l. 6608 cenę kupna 5/14 części dóbr Serwiry „Albinówka" zwanych jako częściowo w myśl warunków licytacyjnych przez nabywcę Kazimierza Sakowicza złożoną i wskutek tego dozwolono oddanie Albinówki w posiadanie fizyczne temuż nabywcy, dalej że uchwałą z dnia 31 grudnia 1881 l. 10125 przyjęto do wiadomości Sądu protokół oddania a nareszcie, że uchwałą z dnia 1 kwietnia 1882 l. 421 wyznaczano na dzień 5 czerwca 1882 rozprawę względem płynności i praw pierwszeństwa wierzytelności cenę kupna dóbr Albinówki obciążających.

Ponieważ miejsce pobytu Aleksandra Kociatkiewicza i Albiny Kociatkiewiczowej nie jest znane, ustanowiono dla dla nich kuratorem p. adw. Dr. Heynego w Złoczowie zaś zastępcą kuratora p. adw. Dr. Billeta i zarządzono doręczenie ustanowionemu kuratorowi w ich imieniu tak uchwał powyżej wymienionych, jako też uchwał, które w toku dalszego postępowania egzekucyjnego będą wydane.

Jest więc rzeczą Aleksandra i Albiny Kociatkiewiczów zgłosić się do ustanowionego kuratora i temuż informacyi do przestrzegania ich praw potrzebnej udzielić, lub innego zastępcę sobie obrać i sądowi wymienić w ogóle zaś wszystkich do obrony potrzebnych środków użyć gdyż wynikłe, że zaniedbania skutki sami sobie będą musieli przypisać

Złoczów dnia 13 maja 1882.

L. 19723. (3662 2—3)

C. k. Sąd krajowy lwowski jako instancya pertraktująca spadek po Annie Dreier na dniu 29 marca 1879, we Lwowie bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia zmarłej wzywa powołana między innymi do dziedziczenia Babettę Dreier, ażeby w przeciągu roku do sądu tutejszego deklaracyę do spadku wniosła, inaczej pertraktacya w imieniu z kuratorem dla niej w osobie Józefa Steligi ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

Lwów, dnia 13 maja 1882.

L. 12606 — (3708 2—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że p. Włodzimierz Łuszpinski reskryptem Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 11 marca 1882 l. 3941 notaryuszem w Komarnie w okręgu c. k. sądu obwodowego Samborskiego mianowany, przysięgę służbową złożył i urzędowanie tamże rozpocząć może.

Lwów dnia 16 maja 1882.

L. 11962. (3706 2—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że c. k. notaryusz Julian Rokicki reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 17 lutego 1882 l. 1491 z Sambora do Przemyśla przeniesiony urzędowanie swe w Samborze na dniu 27 maja 1882 zamyka i takowe dnia 31 maja 1882 w Przemyślu rozpoczyna.

Lwów dnia 16 maja 1882.

L. 1783. (3538 3—3)

C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby Przemyskiej kapituły obrządku łacińskiego dla realności w Przemyślu na podzamczu pod Nr. k. 9 w tamtejszej gminie podatkowej położonej składającej się z parceli budowlanej liczba katastralna 293 w objętości 100 kw. sążni i z parceli gruntowej liczba katastr. 142 w objętości 564 kw. sążni łącznie 664 kw. sążni, na której pierwszej parceli dóm o jednym piątrze jest wybudowany, nie rozdzielną całość stanowiącej graniczącej na wschód i południe z ulicą Podzamcze zwaną, na zachód z realnością Anny Reżuckiej l. k. 10 na północ z ulicą miejską dawniej drogą „Sanoka" zwaną; c. k. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało. ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego. który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1go sierpnia 1882 za księgę gruntową uważanym będzie, równie oznajmia się że od dnia 1go sierpnia 1882 począwszy nowe prawa własności zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mające, tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą. Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich którzy:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czyby zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości, lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 1go lipca 1882, tem pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież, że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma. Lwów dnia 7go lutego 1882.

L. 5652. (3410 3—3)

C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, że X. Wawrzeniec Zderkiewicz zmarł dnia 31 sierpnia 1843 w Płokach bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Gdy pobyt Joanny Makowskiej konkurującej do tego spadku jest niewiadomy, wzywa się ją, aby w ciągu jednego roku od daty tego edyktu zgłosiła się do sądu i o spadek oświadczenie złożyła, w przeciwnym bowiem razie spadek będzie pertraktowany ze spadkobiercami zgłaszającymi się, i z kuratorem adw. Dr. Hajdukiewiczem dla niej ustanowionym.

Rownocześnie wzywa się niewiadomych spadkobierców Karoliny z Puhlizantów Dudowej konkurującej do spadku Wawrzeńca Zderkiewicza, zmarłej 17 lipca 1846, dla których kuratorem adw. Hajdukiewicza ustanowiono, aby w tym samym czasie do tego spadku zgłosili się, inaczej bowiem spadek ten tylko zgłaszającym się przyznany będzie.

Kraków dnia 24 marca 1882.

L. 1067. (3574 3—3)

C k. sąd powiatowy w Pilznie zawiadamia niniejszem Józefa Kira z miejsca pobytu niewiadomego, że wskutek pozwu dyrekcyi c k uprzywil. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o 150 zł. przeciw niemu wydano nakaz zapłaty pod dniem 11 września 1877 l. 3482, tudzież, że ustanowiono dla niego kuratorem zastępcę c. k. notaryusza Stenzla w Pilźnie. Poleca się tedy Kirowi, ażeby rzeczonemu kuratorowi środki obrony podał, lub innego zastępcę sobie obrał.

Pilzno, dnia 21 marca 1878.

C. k. sędzia powiatowy.

Doniesienia prywatne.

Dyetaryusz

z praktyką sądową i tabularną, płynnem i wyrobionem sybkiem pismem, władający językiem polskim, ruskim i niemieckim, żonaty, obznajomiony z manipulacyą sądową i polityczną poszukuje umieszczenia przy c. k. Sądzie lub Starostwie. — Bliższa wiadomość pod lit. **A. T.** poste restante — **Sambor.** (3777 1-3)

Pracownia sukien damskich.

Wykonuje suknie, okrycia wiosenne płaszcze, szlafroczki, surducików pokojowe, sukienki dziecinne.

Wszelkie zamówienia **na prowincyę** wysyła w oznaczonym czasie podług najświeższych **żurnali**

Ludmiła Pizuńska

przy **ul. Krakowskiej** l. 1 na 1 piętrze (róg od rynku).

L. 3715. (3666 1—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 2.156 złr. 48 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 2.300 zł. w. a. na hipotekę dóbr Cytyna w powiecie Cieszanowskim położonych, Wojciecha Białkowskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej, z dniem 1 stycznia 1881 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych, do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie dnia 17 maja 1882.

Zakład wodoleczniczy

w SASSOWIE

otwarty dla chorych od 1szego maja, pozyskał w tym roku na lekarza zakładowego **Dr. Ebersa**, ucznia profesora Winternitza, właściciela słynnego zakładu w Kaltenleutgeben pod Wiedniem, i sekundaryusza szpitala Rudolfa w Wiedniu. — **Dr. Ebers,** obznajomiony ze wszystkiemi procedurami hidryatycznemi, zaprowadza w SASSOWIE wszelkie ulepszenia, aby postawić zakład na równi ze zagranicznemi, pod względem środków leczniczych jako też i komfortu. — Woda w Zakładzie jest bardzo dobra i obfita. (3742 2-6)

Główny skład

PIWA marcowego:

Leżak i eksportowe

w BUTELKACH.

Podpisany ma zaszczyt zawiadomić Sz. publiczność, że w jego głównym składzie piwa butelkowego **przy ulicy Sykstuskiej l. 18,** dostać można następujące piwa w butelkach z najznakomitszych browarów, po cenach umiarkowanych, a mianowicie:

Piwo okocimskie,
„ lwowskie,
„ szwechatskie,
„ pilznieńskie,
„ damskie okocimskie,

Porter krajowy wyrobu Götza w Okocimie, Piwo Czarne, Bock.

Zlecenia tak lwowskie jak i z prowincyi załatwiam jak najrychlej, prócz tego utrzymuję na składzie piwa eksportowe następujące:

Piwo okocimskie, pilznieńskie i szwechatskie.

Ten gatunek piwa wyrabianym bywa z najdelikatniejszych materyałów i jest obfity w młuto i dobrze wywarzony, dla tego może być polecony dla cierpiących jako lekarstwo, trzymam je na żądanie lekarzy.

Polecając się łaskawym względom
((3127 8-12) z wysokiem poważaniem

S. WIESER.

Handel
O. T. Wincklera
we Lwowie

poleca

Szanownej Publiczności:

Farby suche i olejne przezemnie wyrabiane, w najlepszym pokoście utarte, gotowe do malowania, w najrozmaitszych kolorach.

Wszystkie gatunki **najlepszych lakierów,** dla nadania pewnym przedmiotom pięknego i trwałego połysku.

Pędzle francuskie i krajowe, w znacznym wyborze.

Krochmal połyskujący, przezemnie wyrabiany, najlepszy dla nadania bieliźnie ładnego połysku i sztywności.

Olejek sosnowy naturalny, nie mięszany z terpertyną i nie rozcieńczony wodą, dla nadania powietrza lasu sosnowego w mieszkaniach i w pokojach chorych.

Rozpryskiwacze olejku sosnowego, bardzo praktyczne.

Proszek na owady, niezawodny środek do wytępienia wszystkich owadów w mieszkaniach, kuchniach i t. p. miejscach.

Najlepszą masę woskową na posadzki, przezemnie wyrabianą, już od przeszło 35 lat

Proszek do trawienia, dla organizmów słabo trawiących, dodawany do potraw wywiera ten sam skutek, co i w naturalnym stanie użyty. (3737 2-3)

Najlepszy szuwaks tłuszczowy, konserwujący skórę i nadający obuwiu ładny czarny połysk, premiowany na wystawach: w Londynie, Hamburgu i Wrocławiu

---

Dzierzawa lub sprzedaż.

Dobra **Łęki dolne i Wolniki** pod **Pilznem,** składające się z dwóch folwarków są zaraz do wydzierzawienia lub do sprzedania.

Folwark **Łęki dolne,** obejmuje w ogrodach 5 morgów, w ornych gruntach 380 morgów, w łąkach 40 morgów, w lasach 220 morgów, w pastwiskach 12 morgów, razem 660 morgów.

Folwark **Wolniki** czyli **Wygoda,** obejmuje w ornych gruntach 120 morgów, w łąkach 10 morgów, w pastwiskach 92 morg. i w karczowiskach lasowych 45 morgów, razem 270 morgów.

Każdy z tych dwóch folwarków ma osobny korpus tabularny, swoje własne budynki i odrębne prawo propinacyi.

Dzierzawa czy sprzedaż może nastąpić albo obydwu folwarków razem lub każdego z osobna.

Chcący się ubiegać P. P. dzierzawcy lub chęć kupna mający raczą swoje pisemne oferty z podaniem rocznego czynszu lub ceny kupna wnieść do Dyrekcyi Tarnowskiej Kasy Oszczędności do dnia 10 czerwca 1882.

Bliższych wyjaśnień udzieli na żądanie Adwokat Dr. L. Pietrzycki — **w Tarnowie.**

Ogłoszenie licytacyi.

(3373 3—4)

Galicyjski

Zakład zastawniczy i kredytowy

LWOW ulica Teatralna, w gmachu Teatralnym,

podaje do powszechnej wiadomości, że zapadłe na dniu 31 marca 1882 r. zastawy, a mianowicie: przedmioty **złote, srebrne i drogie kamienie**, towary łokciowe, **futra, suknie, bieliznę** i inne przedmioty w dniach 12, 13 i 14 czerwca 1882 r. w godzinach zwykłych urzędowych przez publiczną licytacyę w myśl §. 19, 20, 24, 26 i 27 regulaminu najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

Uprasza się zarazem właścicieli kwitów zapadłych o podjęcie nadwyżek

Lwów, dnia 11 maja 1882

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje
wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

6% LISTY HIPOTECZNE,
5% Listy hipoteczne.

jako też

5% Premiowane Listy hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów fundacyjnych, pupilarnych, kaucyj małżeńskich wojskowych na kaucye i wadya — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (3291 18)

WINA lecznicze

wyrobu

Dr. KAROLA MIKOLASCHA we Lwowie.

Spowodowany znacznym odbytem niektórych win leczniczych z zagranicy, mianowicie z Francyi pochodzących, o których za pomocą badań i rozbiorów chemicznych przekonałem się, że bądź bardzo mało, bądź też nawet wcale nic nie zawierają tych ciał leczniczych, których w oznaczonej ilości zawierać powinne, postanowiłem wyrabiać wina te, a oddawszy się nad tą kwestyą szerokim studyom i przez rok prawie trwałym badaniom i próbom, przezwyciężyłem wreszcie wszystkie trudności i wynalazłszy jeszcze wino jako podstawa do tych przetworów wybornie się nadające, polecam wyroby te ze wszech miar doskonałe, mianowicie:

WINO chinowe. Prawdziwy wyciąg z trzech gatunków kory chinowej, t. j. brunatnej, czerwonej i królewskiej, przyrządzony za pomocą sposobu wypierania (methode de deplacement). Dla rekonwalescentów, po słabościach wycieńczonych, nerwowych, przeciw febrom, gastralgiom i t. p.

WINO chinowo-żelaziste. Wyciąg powyższy zaprawiony połączeniem żelazistem nieoszacowanej jakości, ponieważ jest prawie bez smaku i bardzo łatwo przez ustrój ludzki przyswojony bywa. Tam gdzie chodzi o usunięcie chorób z braku lub nieprawidłowej jakości krwi pochodzących, nadzwyczaj skuteczne i przez wszystkich niemal lekarzy przypisywane.

WINO pepsinowe. Użycie tego wina jest bardzo rozpowszechnione. Służy ono dla słabych, którzy sami nie wydzielają w żołądku dostatecznej ilości fermentu dla strawienia spożytych pokarmów, białko w różnych postaciach zawierających, także jednak dla zdrowych, którzy często i dużo jeść i pić lubią, ponieważ używając to wino przy swoich sympozyach, prędko trawią i częściej nałogowi swemu oddawać się mogą.

WINO peptonowe. Pokarm płynny, który wchodzi w ustrój ludzki prawie bez pomocy żołądka. Wino samo przez się jest takim pokarmem, pepton zaś jest sztucznie strawionem mięsem. Te dwa środki połączone stanowią więc całość niezrównaną pod względem odżywienia ustroju wycieńczonego i wcale nie lub źle trawiącego.

WINO rumbarbarowe. Lekospis austryacki żąda Malagę jako podstawę do wina Darellego. Moje wino rumbarbarowe sporządzam na winie hiszpańskiem, lekszem od Malagi i bez dodatku kardamonu i skór pomarańczowych. Doskonały środek, osobliwie dla niewiast i dzieci w razach kataru żołądkowego lub kiszek. Jest ono o połowę tańsze jak wino Darellego

Do każdej flaszki win powyższych dołączona jest broszura, omawiająca własności tychże i zawierająca świadectwo **Dr. Br. Radziszewskiego,** profesora chemii przy uniwersytecie, który moje wina badał i jakość tychże sprawdził.

Butelka mieszcząca ¼ litra którégokolwiek z wyżwymienionych win leczniczych, kosztuje **1 złr. 50 ct. w. a.**

Za opakowanie i stempel liczę **20 ct. od jednej, 30 ct. od 2ch, 35 ct. od 3ch, 50 ct. od 6ciu a 80 ct. od tuzina** buteleczek.

Z wielkiej liczby świadectw lekarskich, przytaczam enuncyacye c. k. radcy namiestnictwa i referenta spraw sanitarnych krajowych Wgo Dr. **Alfreda Biesiadeckiego,** tudzież c. k. radcy dworu, profesora i dyrektora kliniki położniczej Wgo Dr. **Karola Brauna** von **Foernwald** i profesora nadradcy sanitarnego i dyrektora kliniki **Dr. Józefa Spaeth.**

„Wina lecznicze wyrabiane przez p. KAROLA MIKOLASCHA, właściciela apteki pod firmą PIOTRA MIKOLASCHA we Lwowie, i to 1) wino hiszpańskie chinowe, 2) chinowe z żelazem, 3) pepsynowe, 4) peptonowe i 5) rzewieniowe zastosowywałem w odpowiednich cierpieniach i przyszedłem do przekonania, iż chorzy takowe chętnie jako smaczne zażywają, że przewyższają swą dobrocią i skutecznością inne wyroby po części firm zagranicznych i że niektóre z nich są jedyne w swoim rodzaju, tak jako środki dyetetyczne jako też i lecznicze.

Używanie przeto tych przetworów, jakoteż i win (Malaga i Tokaj) i Koniaku, dobrocią i czystością się odznaczających, mogę wszystkim kolegom jak najsumienniej zalecić."

Dr. Alfred Biesiadecki m. p.
kraj. ref. sanit.

Lwów 31 marca 1882.

„Przysłane mi do oceny wina lecznicze wyrobu p. Dr. KAROLA MIKOLASCHA aptekarza we Lwowie, tudzież napoje dla rekonwalescentów, uznaję za bardzo dobre, w skutek czego będę je przepisywał w odpowiednich wypadkach.

Wiedeń 2? marca 1882. **Dr. C. v. Braun** m. p.

„Przysłane mi przez pana Dr. KAROLA MIKOLASCHA aptekarza we Lwowie trunki dla słabych i rekonwalescensów, mianowicie: Koniak, Malaga, Tokajskie i hiszpańskie wino, tudzież wina lecznicze t. j.: chinowe, chinowo-żelaziste, pepsynowe, peptonowe i rzewieniowe, rozpoznawałem i przyszedłem do przekonania że pierwsze są bardzo dobre i prawdziwe, drugie sumiennie wyrobione. Spodziewam się więc po nich znakomitych usług i skutków.

Wiedeń dnia 24 marca 1982 r. Profesor **Spaeth** m. p.

Skład we LWOWIE w aptece pod „Gwiazdą".
„ w KRAKOWIE „ Wgo **F. Gralewskiego.**
„ generalny w WIEDNIU dla **Austryi** i dla **państw ościennych** u p. **Wilhelma Maagera** III Heumarkt Nr. 3.

Skład generalny dla Bukowiny w aptece p. F. Krzyżanowskiego w Czerniowcach.

We LWOWIE utrzymują także na składzie apteki pp. **Krzyżanowskiego i Piepesa.**

Dr. Karol Mikolasch

właściciel apteki pod „Gwiazdą" we LWOWIE
FIRMA: **Piotr Mikolach.**

(1677 23—?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera

Papier z c. k. uprzyw. fabryki papieru „Schlöglmühl."